



PRZEGLĄD DĄBROWSKI

M I E S I Ę C Z N I K M I E S Z K A Ń C Ó W M I A S T A

ISSN 1731-3732

<http://www.dabrowa-gornicza.pl>

GAZETA BEZPŁATNA, nr 10 (153), grudzień 2011 r.

Jedenastodniowa Republika

Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku było ciosem dla większości Polaków. Szybko zapomnieli o entuzjazmie i euforii porozumień sierpniowo-wrześniowych 1980 roku, przypomnieli sobie wydarzenia z 1956, 1970 i 1976. Dla wielu czas ten wiązał się z ograniczeniem wolności i z przekreśleniem nadziei na lepsze życie. Odpowiedzią na niego był powszechny bunt, zarówno ten indywidualny, wewnętrzny, ale i masowy protest pracowniczy. Region Śląska i Zagłębia był pod tym względem wyjątkowy. Ponad 50 zakładów już pierwszego dnia przystąpiło do strajku okupacyjnego. Do takich należała Huta Katowice.

30. rocznica wprowadzenia stanu wojennego jest okazją, by przypomnieć tamte chwile. I to z dwóch powodów. Po pierwsze – wiedza na temat najdłuższego strajku okupacyjnego stanu wojennego, jakim był „prze-stój” w Hucie Katowice i firmach z nią związanych, jest niewielka i mało popularyzowana. Ginie w zalewie innych, równie ważnych, albo mniej ważnych informacji. Po drugie – nigdzie indziej skala represji nie była tak wielka. Kilkunastu pracowników, zatrzymanych w czasie pacyfikacji zakładu i w okresie, który nastąpił po załamaniu się strajku, wojskowe i cywilne sądy skazały na kary kilkuletniego pozbawienia wolności. Kilku-dziesięciu dołączyło do kolegów internowanych 13 grudnia. Z pracy zwolniono 1500 osób. Dwieście z nich wyrzucono z pracy z art. 52 KP za ciężkie naruszenie dyscypliny, za takie bowiem uważano wystąpienia przeciwko WRON-ie. Pozostałe 1200 za wypowiedzeniem. Lista osób „niegodnych” pracy w hucie objęła 5000 nazwisk, pozwolono im jednak pozostać w zakładzie. Bez awansów, nagród, pochwał. Dla porównania, w krakowskiej Hucie im. Lenina akcja

strajkowa nie trwała długo. Załamała się po interwencji spadochroniarzy VI Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej przy współudziale milicji i ZOMO. Z pracy zwolnionych zostało za naruszenie dekretu Rady Państwa o stanie wojennym ...dwóch działaczy „Solidarności”.

W ogromnym skrócie przypominamy dzisiaj tamte chwile, pokazujemy czołówki gazet, zdjęcia, przedstawiamy pokrótce losy dwóch osób – internowanego Andrzeja Rozpłochowskiego i strajkującego Zbigniewa Kupisiewicza, ludzi „Solidarności”, którym stan wojenny zmienił losy i całe życie. A takich ludzi w tamtym okresie były tysiące. Prezentujemy kawałek hymnu strajkujących, śpiewanego na nutę „Chłopców z Parasola”, powstańczej piosenki z 1944 roku: Kraj w „Solidarność” wierzy święcie, zrobimy partii cesarskie cięcie. W sierpniu nam przykład stocznia dała, i „Solidarność” wtedy powstała. Hej! Czuwaj wiara i wytężaj słuch, strajkując za dwóch, hartuj młody duch. Czuwaj wiara...

Lucyna Stępniewska

Czytaj więcej - wkładka strony I-IV

Świąteczne klimaty



Już po raz szósty dąbrowianie uczestniczyli w Kiermaszu Świątecznym. Za niewielkie pieniądze można było nabyć oryginalne świąteczne ozdoby, skosztować wigilijnych przysmaków i wylosować choinkę. Najmłodsi brali udział w zorganizowanych dla nich zabawach i konkursach. Przy dźwiękach kolęd i pastorałek spotkali się także przedstawiciele organizacji pozarządowych, instytucji miejskich i władze miasta. Reportaż z tego grudniowego spotkania mieszkańców Dąbrowy Górniczej zamieszczamy na str. 4



Będą dopłaty ze strony miasta

Nowe stawki za wodę i ścieki

Od stycznia 2012 roku w Dąbrowie Górniczej będą obowiązywały nowe stawki za wodę i odprowadzenie ścieków. Rada Miejska, na wniosek Prezydenta Miasta, przyjęła uchwałę o dopłatach do cen wody, które wyniosą odpowiednio 27 groszy do każdego metra sześciennego dostarczanej wody oraz 54 groszy do każdego odprowadzonego metra sześciennego ścieków.

– Nowe stawki taryfowe podyktowane są przede wszystkim działaniami związanymi z przeprowadzaną na terenie gminy inwestycją uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej i wewnętrzną modernizacją w spółce, która przygotowuje się do obsługi nowo powstałej infrastruktury. Na wzrost stawek taryfowych ma również wzrost cen paliw czy energii elektrycznej oraz podwyżki podatku od nieruchomości oraz czynszów dzierżawy – mówił Andrzej Malinowski, prezes dąbrowskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Zgodnie z nowym taryfikatorem, zaproponowanym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Dąbrowie Górniczej, od nowego roku stawka za metr sześcienny wody wyniesie 6,29 zł oraz 6,57 zł za odprowadzenie metra sześciennego ścieków.

Po dopłatach, za wprowadzeniem których głosowali radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej, stawki te będą wynosiły odpowiednio 6,02 zł za wodę i 6,03 zł za odprowadzane ścieki. Radni klubu Platformy Obywatelskiej wstrzymali się od głosu.

Podobnie jak w latach minionych dyskusja o nowych taryfach cenowych

była niezwykle burzliwa i wywołała bardzo duże emocje wśród dąbrowskich radnych, co w efekcie doprowadziło do niepodjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zaproponowanych przez PWiK, co w świetle przepisów prawa jest przyzwoleniem na ich wejście w życie.

Zgodnie z zapisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków procedura przyjmowania stawek taryfowych wygląda następująco:

Najpierw w terminie 70 dni przed planowaniem wejścia taryf w życie, przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji przedstawia prezydentowi wniosek o zatwierdzenie taryf, do którego dołącza szczegółową kalkulację cen i stawek opłat oraz aktualny plan taryfowy. Od tego momentu na prezydencie miasta spoczywa obowiązek sprawdzenia wniosku pod względem formalno-prawnym.

Potem głos należy do Rady Miejskiej, która w ciągu 45 dni od dnia złożenia wniosku, powinna uchwałą przyjąć zaproponowane stawki lub przyjąć uchwałę o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli w ocenie rady zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami.



tot. Olgierd Górny

Wesołych Świąt

Czytelnikom „Przeglądu Dąbrowskiego” samych radości w czasie Świąt Bożego Narodzenia, szampańskiego Sylwestra i cudownych dni w Nowym Roku

życzy redakcja



Apel do Marszałka Województwa Śląskiego

Szybka Kolej Regionalna z Dąbrową Górniczą

Podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej, Prezydent Zbigniew Podraża zwrócił się do Radnych z prośbą o wspólne poparcie Apelu do Marszałka Województwa Śląskiego w sprawie wydłużenia trasy Szybkiej Kolei Regionalnej do Dąbrowy Górniczej.

Poza Zbigniewem Podrażą pod apelem podpisała się Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Pasternak oraz Radni: Kazimierz Woźniczka, Józef Juroff, Krzysztof Tamborek, Artur Borowicz, Edward Bober, Tomasz Pasek, Ireneusz Zugaj, Krystyna Chrobot, Krystyna Szaniawska, Szymon Widera oraz Wiesław Wiekiera.

Apel został wysłany 29 listopada 2011r. do Marszałka Adama Matysiewicza. Treść apelu publikujemy poniżej.

Apel do Marszałka Województwa Śląskiego w sprawie skrócenia trasy Szybkiej Kolei Regionalnej do Sosnowca z wykluczeniem Dąbrowy Górniczej.

W ostatnim czasie pojawiają się w mediach, niepokojące informacje do-

tyczące Szybkiej Kolei Regionalnej. Jednym z przykładów może być tekst autorstwa Piotra Purzyńskiego, zatytułowany „Szybka kolej do Dąbrowy prędko nie dojedzie”, opublikowany 24 listopada w portalu internetowym www.sosnowiec.gazeta.pl.

W świetle faktów przytoczonych w artykule, jako mieszkańcy Dąbrowy Górniczej, czujemy się marginalizowani i wykluczeni z Górnośląsko – Zagłębiowskiej Aglomeracji. Od samego początku pojawienia się projektu Szybkiej Kolei Regionalnej Dąbrowa Górnicza była żywo zainteresowana uczestnictwem w nim. Dzisiaj okazuje się, że Dąbrowa zostaje z projektu „po cichu” wyłączona, a linia ma się kończyć w Sosnowcu.

Dlaczego Szybka Kolej Regionalna ma dojeżdżać tylko do Sosnowca, skoro jej wprowadzenie ma na celu poprawę dostępu do stolicy regionu oraz poprawić komunikację w całym województwie?

W informacjach prasowych przytaczana jest wypowiedź pracownika Urzędu Marszałkowskiego, który za je-

den z powodów skrócenia trasy Szybkiej Kolei Regionalnej do Sosnowca, z wykluczeniem Dąbrowy Górniczej, podaje nieczynny dworzec w Dąbrowie, co w naszej ocenie jest argumentem absurdalnym, zwłaszcza że po likwidacji kas, zakup biletu możliwy jest w pociągu, bez dodatkowych opłat bezpośrednio u konduktorów.

Warto przypomnieć, że to władze PKP w zeszłym roku podjęły decyzję o zamknięciu dworca i likwidacji kas biletowych w Dąbrowie Górniczej Centrum, a także o zlikwidowaniu w październiku tego roku, ostatniej działającej kasy biletowej na dworcu w Dąbrowie Górniczej Żabkowicach.

Protestujemy przeciwko takiemu traktowaniu społeczności Dąbrowy Górniczej i apelujemy do Pana Marszałka o zajęcie stanowiska w tej sprawie i podjęcie działań, aby jednak Dąbrowa Górnicza jak najszybciej znalazła się na trasie Szybkiej Kolei Regionalnej, a mieszkańcy Dąbrowy nie czuli się w województwie mieszkańcami gorszej kategorii.

Szybki Miejski Serwis

6 grudnia Krajowy Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie i włączenie do Europejskiego Programu Szkoły dla Zdrowia w Europie to ostatni sukces Szkoły Podstawowej nr 8 im. A. Mickiewicza w Dąbrowie Górniczej

7 grudnia w siedzibie Fundacji na rzecz Edukacji, Profilaktyki i Psychoterapii „DROGA” oficjalnie zainaugurowano projekt „Nie jesteś sam” oraz otwarto nową pracownię audio-wideo. Oba projekty są współfinansowane przez ArcelorMittal Poland

9 grudnia o godzinie 9: 48 Adam Kozak z Klubu Sportów Wodnych „Hutnik” z siedzibą nad Pogorą I wraz załogą jachtu „Anna F” okrążył przylądek Horn w Ameryce Południowej od strony zachodniej

10 grudnia Martyna Piątek, uczennica III klasy Liceum Plastycznego im. Tadeusza Kantora w Zespole Szkół Plastycznych w Dąbrowie Górniczej zdobyła Grand Prix w IV Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Pamiętajcie o ogrodach” organizowanym przez I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku

10 grudnia w CH „Pogoria” odbył się happening, w czasie którego dzieci przygotowywały ozdoby choinkowe. Organizatorami akcji była Fundacja Godne Życie i Stowarzyszenie Dar Serca

11 grudnia Klub Bajek Wędrownych, to nowy program adresowany do najmłodszych czytelników. Realizowany jest wspólnie przez filię nr 1 MBP w Dąbrowie Górniczej oraz Przedszkole nr 6 w ramach projektu „Edukacja regionalna”

11 grudnia dąbrowscy harcerze odebrali Betlejemskie Światło Pokoju otrzymane od skautów słowackich, by podzielić się nim z mieszkańcami miasta.

PRZEGŁĄD DĄBROWSKI

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna

Adres Redakcji:
41-300 Dąbrowa Górnicza,
ul. Kościuszki 25, pok. 29
tel./fax 32 639 03 34
www.biblioteka-dg.pl
e-mail:
przegladadabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół:
Grzegorz Cius (redaktor naczelny),
Łukasz Kędzior (sekretarz redakcji),
Olgierd Górny (fotoedytor),
Monika Łysek, Lucyna Stępniewska,
Anna Zubko, Bartosz Matylewicz,
Przemysław Kędzior, Anna Lewek.
Nakład 30 000 egzemplarzy

DTP:
COMSOFT UK Krzysztof Ewicz

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów

Wigilijne spotkanie z przyjaciółmi

Setki śnieżynek na ścianach, szopka, pięknie przystrojona i mrugająca światłkami choinka, opłatek – w takim uroczystym nastroju spotkali się 19 grudnia 2011 r. uczniowie, nauczyciele i przyjaciele Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych im. Z. Książek-Bregułowej.



Uroczysta wigilijna

Przy wspólnych, świątecznie przygotowanych stołach zasiedli wszyscy: przedszkolaki, młodzież, pracownicy, rodzice i oczywiście serdecznie witani goście.

W milej i rodzinnej atmosferze, przy dźwięku kolęd oraz pastorałek obecni składali sobie życzenia, spożywali tradycyjne potrawy i obdarowywali się drobnymi świątecznymi upominkami.

Szczególnym momentem było wręczenie Zbigniewowi Podraza, prezydentowi miasta honorowej odznaki „Przyjaciela Ośrodka” oraz przyznanej przez Zarząd Śląskiego Okręgu PZN odznaczenia – „Przyjaciela Niewidomych”.

Dziękując za wyróżnienie, Prezydent życzył wszystkim ciepłych, rodzinnych i radosnych Świąt, a uczniom realizacji wszystkich dziecięcych marzeń.

Dyrektor placówki Violetta Trzcina przekazała uczniom wraz z życzeniami słodkie podarunki, które były miłym zakończeniem wyjątkowego wigilijnego spotkania.

Gośćmi wigilijnego spotkania byli Zbigniew Podraza, prezydent miasta, Henryk Zaguła, I zastępca prezydenta miasta, przedstawiciele władz oświatowych, zakładów pracy, Polskiego Związku Niewidomych i przyjaciele Ośrodka.

Świąteczna wigilia

Grudzień to czas świątecznych spotkań. Nie wszyscy jednak mogą zasiąść do stołu z najbliższymi, nie każdego też stać na przygotowanie wigilijnej kolacji.

Jak co roku Polski Komitet Pomocy Społecznej zorganizował wigilię dla osób samotnych, bezdomnych, niezaradnych życiowo oraz niepełnosprawnych. Do świątecznej kolacji, która odbyła się 17 grudnia w stołówce numer 11, znajdującej się na Hucie Katowice zasiadło blisko 240 gości. –W tym roku część naszych gości stanowili ludzie bezdomni oraz podopieczni PKPS, którzy nie mają z kim przełamać się opłatkiem, zasiąść do stołu, by zjeść tradycyjne wigilijne potrawy – mówi

Henryka Cecha, prezes dąbrowskiego oddziału organizacji.

Na stole pojawiła się ryba, zupa grzybowa, kapusta z grochem. Na deser był kompot z suszu oraz ciasto. Każdy z uczestników tej wyjątkowej wigilii dostał dodatkowo paczkę świąteczną, zawierającą owoce oraz konserwy.

Świąteczny nastrój wyczarował zespół „Gołowianie”, śpiewając kolędy oraz pastorałki. Do kolędowania dołączyli się goście, wśród których był prezydent Dąbrowy Górniczej, Zbigniew Podraza oraz Witold Kuźma, gwardian zakonu franciszkanów. Uczestnicy wigilii podkreślali, że w tym roku panowała prawdziwie świąteczna atmosfera.

Monika Łysek

Graj i Pomagaj

Moc świątecznych atrakcji połączonych z niepowtarzalną magią miejsca zachęciły tłumnie przybyłych gości 4 grudnia do Hali Widowiskowo-Sportowej, Centrum”. Okazja do spędzenia bezstresowych chwil była wyjątkowa – V Edycja Akcji Charytatywnej „Graj i Pomagaj” organizowana cyklicznie przez Centrum Sportu i Rekreacji przy współpracy z Pałacem Kultury Zagłębia.



fol. Olgierd Górny

Jest to szczególna impreza. Poza dużą dawką dobrej zabawy i pozytywnej energii ma na celu pomóc dzieciom niepełnosprawnym. Tegoroczny dochód z akcji przekazano Zespołowi Szkół Specjalnych nr 6 w Dąbrowie Górniczej. Zebrane środki finansowe zostaną przeznaczone na zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz niezbędnych pomocy naukowych dla uczniów – mówi Iwona Łukasiewicz Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych nr 6. Realizacja tego szczytnego celu nie byłaby możliwa bez wsparcia i zaangażowania środowiska zewnętrznego. „Uczestniczymy w każdej edycji tej niezwyklej imprezy. Młodzież bardzo chętnie bierze udział w przygotowaniach do akcji” - dodaje nauczyciel Zespołu Szkół nr 4 Anita Baldys. Pomoc uczniów po raz kolejny okazała się nieoceniona. Specjalnie przygotowane z wielką starannością ozdoby wykonane przez dzieci i młodzież stanowiły doskonale uzupełnienie bajecznie kolorowo wystrojonej hali. Wśród ręcznie wykonanych rzeczy na kiermaszu świątecznym dominowały choinki, aniołki oraz kartki świąteczne. Wrażeń estetycznych dostarczyli zgromadzonemu gościom także laureaci konkursów: fotograficznego oraz plastycznego „III Przeglądu Twórczości Uczniów Dąbrowskich Szkół”. Prace można było podziwiać w holu głównym. Każdy miał możliwość nabycia dzieł młodych artystów za symboliczną cegiełkę. „W tegorocznej edycji widać wysoki poziom wystawionych prac. Sama chętnie zakupiłam dwie i z pewnością będą uzupełniały mój wystój w mieszkaniu” - mó-

wi jedna z uczestniczek imprezy. Swoje umiejętności wokalne i taneczne zaprezentowali laureaci konkursów: muzycznego oraz tanecznego. Wszyscy, którzy wystąpili w tym szczególnym dniu, mieli jeden cel - wsparcie swoich kolegów. Tuż po uroczystym otwarciu imprezy mogliśmy posłuchać niezwykle wzruszającej wersji świątecznych utworów w wykonaniu orkiestry z Zespołu Szkół Muzycznych. „W ubiegłym roku imprezę otwierał uroczysty polonez. W tej edycji zdecydowaliśmy, że wybierzemy nieco inny, bardziej zimowy i klimatyczny repertuar, dlatego też zagraliśmy utwór „Jest taki dzień” oraz dobrze znaną wszystkim kolędę” - mówi Joanna Niedek. Bez wątpienia występ uczniów wprowadził wszystkich w świąteczną atmosferę. Potężną dawkę śpiewu zaprezentowały na scenie zespoły „Curly Heads” oraz „Fire Death”. Pozytywne emocje przekazały nam uroczyste zespoły taneczne ze Szkoły Podstawowej nr 31 oraz Szkoły Podstawowej nr 12, a także niezwykle duet z Zespołu Szkół nr 1. Uczniowie Technicznych Zakładów Naukowych, II Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych swoim energetycznym wykonaniem zachęciły publiczność do wspólnej zabawy. W pamięci publiczności na pewno pozostanie występ uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych nr 6. Największe emocje u najmłodszych wzbudziło pojawienie się długo wyczekiwanego gościa. Na Melexie, wraz ze śnieżynkami, wjechał na parkiet hali ... Święty Mikołaj. Każdy niecierpliwie oczekiwał wymarzonego

prezentu. Radość dzieci z otrzymanych paczek była bezcenna. Podczas trwania całej imprezy uczestnicy tłumnie oblegali ściankę wspinaczkową oraz trampolinę. Za kolorową maską ukrywali się najmłodszy, którzy skorzystali z artystycznego malowania twarzy. Zwierzęta oraz sławni bohaterowie z bajek stały się inspiracją dla najmłodszych. Podczas warsztatów plastycznych każdy miał możliwość wykonania prac wybraną techniką artystyczną. Duże zainteresowanie wzbudziło koło fortuny przygotowane przez Szkołę Helen Doron Early English. Sebastian Więclawek i Damian Kielichowski zgodnie przyznają, że zdecydowali się na udział w tej zabawie, bo nikt nie wychodzi z niej z pustymi rękami: „Tu każdy dostaje jakieś gadżety, a później będziemy mogli pochwalić się nimi kolegom w szkole” - dodają. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się również zjeżdżalnia i karuzela. Duże emocje wzbudziła aukcja pamiątek z autografami sportowców. Wylicytowano m.in. Piłkę Reprezentacji Polski Kobiet w Siatkówce, książkę napisaną przez mamę Michaela Jordana oraz piłkę sportowca. Liczne zgromadzone publiczność, wsparcie finansowe sponsorów oraz zaangażowanie wielu osób w przygotowanie do imprezy rodzą przekonanie o słuszności i potrzebie organizacji tego typu akcji. Po podsumowaniu kwot przekazanych przez sponsorów oraz środków uzyskanych ze sprzedaży cegiełek i dochodu z aukcji, okazało się, że padł nie tylko rekord frekwencji, ale także finansowy. Zebrano 12.980 zł. (A. Król)



fot. Dariusz Nowak

Świąteczna iluminacja w centrum Dąbrowy Górniczej.



fot. Dariusz Nowak

Spotkanie opłatkowe samotnych i bezdomnych.



fot. Olgierd Górny

Świąteczne ozdoby na adwentowym kiermaszu.



fot. Olgierd Górny

W loterii świątecznej główną nagrodą była żywa choinka.

Oddaj telefon św. Mikołajowi

Jeżeli masz w szufladzie stary, nieużywany, zepsuty telefon komórkowy i nie wiesz, co z nim zrobić, oddaj go świętemu Mikołajowi. Pomożesz innym i jednocześnie zadbasz o środowisko.

Przez cały grudzień w dąbrowskim Urzędzie Miejskim zbierane będą stare telefony komórkowe. Można je wrzucać do specjalnego pojemnika wystawionego w Punkcie Informacyjnym w Biurze Obsługi Mieszkańców. Zgromadzone telefony zostaną przetworzone przez firmę recyklingową, a uzyskane z tego środki przekazane na działalność dwóch fundacji: Fundacji Świętego Mikołaja oraz Fundacji Dzieciom w Potrzebie.

Fundacja Świętego Mikołaja – www.mikolaj.org.pl – pomaga zdolnym, ale biednym uczniom (Program stypendialny „Solidarni”, Kampania

„Dnia Papieskiego”), rodzinnym domom dziecka (Kampania „Grunt to rodzina”), matkom na rynku pracy (Konkurs „Mama w pracy”), a także samotnym matkom („Uśmiechnij się, mamo!”).

Fundacja Dzieciom w Potrzebie – www.dzieciomwpotrzebie.pl – zajmuje się organizacją turnusów terapeutycznych dla chorych dzieci w Ośrodku Górską Przysiań w Lipnicy Wielkiej na Orawie.

Zbiórka aparatów telefonicznych przeprowadzona zostanie w ramach akcji charytatywnej „Oddaj stary telefon świętemu Mikołajowi”. Włączyło się do niej wiele instytucji, urzędów, szkół, firm i parafii. Szczegóły akcji znajdują się na stronie:

www.zbiorkatelefonow.pl

Piruety, toeloopy, rittbergery, czyli zaproszenie na lodowisko

Każdy miłośnik ślizgów po zmrożonej tafli może już szykować łyżwy. Lodowisko na Manhattanie rozpoczyna swoją działalność.

Od 2 grudnia lodowisko przy Zespole Szkół nr 2 (al. Piłsudskiego 24) będzie do dyspozycji łyżwiarzy. Wstęp jest bezpłatny. W dni powszednie korzystać można z niego w godz. 16 – 20, w dni wolne będzie czynne od godz. 10 do godz. 20.

Choć za oknem panuje pogoda raczej jesienna niż zimowa, nie pokrzyżuje to jednak szyków łyżwiarzom. Co prawda lodowisko pokrywa prawdziwy lód, ale wykonane zostało w technologii umożliwiającej korzystanie z niego także przy dodatniej temperaturze. Dlatego nie ma



fot. Olgierd Górny

przeszkód, by w wolnej chwili spędzić aktywnie czas, pośmigać po tafli, pokręcić piruety albo poćwiczyć toeloopy.

pk

Stan wojenny w Plastyku

30 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego zdecydowali się upamiętnić poprzez happening (wszak patron szkoły – Tadeusz Kantor – zobowiązuje). Ściany szkolnych korytarzy pokryły teksty obwieszczeń, rozporządzeń, dekretów, reżimowych instrukcji. Wśród nich pojawiło się kilka „opozycyjnych” tekstów, fragmenty nielegalnych komiksów i wiersze. Cztery nauczycielki i uczeń wcielili się w role pilnujących porządku milicjantów w oryginalnych kaskach, z pałkami w rękach. W czasie przerw rozbrzmiewało pamiętne przemówienie generała Wojciecha Jaruzelskiego oraz utwory z tamtych czasów, m. in. Jacka Kaczmarskiego, Piwnicy pod Baranami, zespołu Tilt. Grupki uczniów z opaskami „Solidarność” na rękach co jakiś czas wzniesły antyrządowe hasła i rozbiegały się z krzykiem przeganiane przez „milicję”. „Opozycja” rozrzucała ulotki, zamalowywała rządowe dekryty. Kulminacyjnym punktem naszej akcji była projekcja dokumentalnego filmu „Stan oblężenia” o wprowadzeniu stanu wojennego w Hucie Katowice, przerywana spektakularną akcją „milicji” aresztują-



fol. Adriana Polt-Gasidło

cej dyrektora szkoły. Przy chóralnym śpiewie „Murów” dyrektor został doprowadzony do pokoju przesłuchań i poddany procedurze indagowania w oryginalnym stroju osoby internowanej.

Głównymi organizatorkami akcji były nauczycielki, panie: Maria Moryc, Ewelina Piasecka-Woźniczka,

Ewelina Sobczyk-Podleszańska i Monika Pluta. Większość oryginalnych rekwizytów mogliśmy wykorzystać z bogatego archiwum pisma NSZZ Solidarność Huty Katowice „Wolny Związkowiec”, które to udostępnił nam redaktor naczelny, pan Jacek Zommer.

Maria Moryc

Samorząd przyjazny rodzinie

Dąbrowa Górnicza została wyróżniona certyfikatem „Samorząd przyjazny rodzinie”. Certyfikat potwierdza aktywne zaangażowanie gminy w ogólnopolską kampanię „Postaw na rodzinę!”. Dokumenty potwierdzające przyznanie naszemu miastu wyróżnienia wpłynęły do urzędu kilka dni temu.

– Działania edukacyjne dla całych rodzin prowadzone były w ramach akcji „Dąbrowa Górnicza mówi nie uzależnieniom” – mówi Jadwiga Chętkowska, kierownik Referatu Profilaktyki Uzależnień. – Podczas organizowanych na terenie miasta festynów mieszkańcy otrzymywali ulotki informacyjne. Niezależnie od tego, broszurki trafiły do wszystkich dąbrowskich placówek oświatowych

Organizatorem akcji jest Krakowska Akademia Profilaktyki, a głównym przesłaniem przedsięwzięcia jest przekazywanie informacji o roli rodziny



fol. Dąbrowa Górnicza

w chronieniu dziecka przed zachowaniami ryzykownymi (alkohol, narkotyki, dopalacze, bójki, wagary) oraz promowanie odpowiedniego rodzicielstwa.

Kampania proponuje jedną z najsukcesyjniejszych strategii profilaktycznych

– Strategię Rozwijania Umiejętności Wychowawczych, rekomendowanych przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przekazuje ważne informacje o roli rodziny w profilaktyce i promuje odpowiedzialne rodzicielstwo. Wielu rodziców nie zna najważniejszych potrzeb swoich dzieci. Brakuje im umiejętności wychowawczych i pomysłów na wspólne bycie z dzieckiem. Niektórzy potrzebują tylko prostych podpowiedzi i temu m.in. ma służyć kampania.

Rodzice powinni uświadomić sobie siłę ich wpływu na dziecko i nauczyć doceniania zwykłych codziennych praktyk i gestów, które budują więź między rodzicami a dziećmi i uczą prawdziwego bycia ze sobą.

Więź z rodzicami, a także innymi członkami rodziny, stanowi bowiem najważniejszy czynnik chroniący dziecko przed niebezpiecznymi eksperymentami i raniącymi doświadczeniami. az

HotSpoty z dofinansowaniem

1 140 000 zł dofinansowania otrzyma zgłoszony do konkursu projekt budowy HotSpotów w Dąbrowie Górniczej.

Jest to kontynuacja projektu Rozwój Społeczeństwa Informacyjnego w Zagłębiu Dąbrowskim.

– Uruchomienie 23 darmowych punktów dostępu do Internetu będzie możliwe wkrótce po zakończeniu dwóch wcześniejszych etapów i wybudowaniu 55 kilometrów nowoczesnej sieci światłowodowej na terenie naszego miasta – zapowiada Michał Rabka, koordynator projektu. – HotSpoty pokryją swoim zasięgiem między innymi

Plac Wolności z Parkiem Generała Hallera, ulicę 3 Maja, Plac Bema, deptaki na Mydlcach Północ i Południe, place na osiedlach Morcika, Kasprzaka, Adamieckiego, Łęknice, Młodych Hutników, Bibliotekę Główną wraz z obszarem wokół niej, okolice targowiska miejskiego, plażę na Pogorii III – kontynuuje Michał Rabka. – Punkty dostępne umieszczone będą również w Strzemieszyczach, Antoniowie oraz w budynkach Pałacu Kultury Zagłębia, Domu Kultury w Żąbkowicach oraz w Hali Widowiskowej-Sportowej „Centrum”.

Skorzystanie z darmowego dostępu do Internetu będzie możliwe przez no-

we telefony komórkowe, notebooki, tablety oraz inne urządzenia wykorzystujące popularną technologię dostępu radiowego WiFi.

– Lokalizacja punktów została wybrana także dzięki uczestnictwu mieszkańców, którzy wyrazili swą opinię, wypełniając internetową ankietę – informuje Rabka. – To pomogło nam lepiej dostosować projekt do potrzeb i oczekiwań mieszkańców.

Przyznane dofinansowanie, stanowiące 85% kosztów potrzebnych do jego realizacji, pozwoli już w 2013 roku, na budowę darmowych HotSpotów dla mieszkańców. az

W naszym obiektywie

Obchody Święta Niepodległości w Dąbrowie Górniczej. Uroczystości zakończył pokaz laserów.



Teatralnie i z humorem

18 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Górniczej odbył się „IV Ogólnopolski Turniej Czytania na Wysokim Szczęblu”, któremu towarzyszył zupełnie inny charakter niż trzem poprzednim edycjom. Nietypowa zabawa czytelnicza przebiegała tym razem w teatralnej scenerii wśród miękkich drapowań kurtyny, przy blasku scenicznych świateł oraz rozlicznych lalkach, marionetkach i kukiełkach. Całe spotkanie ze znaną sobie klasą poprowadziła Agnieszka Strzezińska, dziennikarka Radia Katowice.

Uczestnikami tegorocznych zmagania byli: Ewa Niewiadomska – Szefowa Redakcji Kultury Radia Katowice, Rafał Skąpski – Dyrektor Państwowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, Bożena Rojewska – Prezes Zarządu Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Grzegorz Raczek – Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Sosnowcu, Monika Adamiecka – Dyrektor Kina Helios w Sosnowcu, Dawid Orpuch – Dyrektor Pałacu Kultury Zagłębia, Lucyna Fenig – Szefowa Hotelu-Restauracji „Astra” i Adam Mrozowicz z Kabaretu DNO.

Ich błyskotliwej rywalizacji przyglądało się szacowne jury: Ewa Szykulska i Maciej Kowalewski. Podczas konkursu indywidualnego jurorzy mogli oceniać pełne humoru interpretacje tekstów literackich. Jednak nasi aktorzy mieli największe pole do popisu podczas drugiej kategorii konkursu pn. „miłosne duety”. Wszyscy uczestnicy wykazali się ogromnym talentem aktorskim i dużym dystansem do siebie, interpretując erotyki i miłosne dialogi w losowo dobranych parach mieszanin.

Decyzją jury, I miejsce w konkursie indywidualnym zajął Adam Mrozowicz,

który z niesamowitą ekspresją przedstawił „Portret lizusa” Mariana Żaluckiego. Wyróżnienie w tej kategorii przyznano Monice Adamieckiej za pomysłowe wykorzystanie scenografii do wiersza Jana Brzechwy pt. „Kto z kim przestaje”. Najbardziej zgranym duetem miłosnym okrzyknięto Ewę Niewiadomską i Rafała Skąpskiego, którzy otrzymali pierwszą nagrodę za „totalne wykonanie” erotycznej kompozycji „Jak płomień” i „Usta twoje całuję” Kazimierza Wierzyńskiego. Wyróżnionym duetem miłosnym zostali: Bożena Rojewska i Grzegorz Raczek, dzięki zmysłowemu wykonaniu dialogu Adama Mickiewicza („Dwa słowa”) i Olgi Jackowskiej („Kocham Cię kochanie moje”).

Spotkaniu towarzyszył radosny nastrój, wspaniała muzyka i wykwinna kuchnia. Program wieczoru uatrakcyjnił kameralny koncert jedyne w Polsce klasycznego duetu gitarowo-saksofonowego KuBaDUO. Znakomitym zwieńczeniem wieczoru był kulturalnie winem zakrapiany bankiet dla wszystkich zaproszonych gości.

Zorganizowanie tego niecodziennego przedsięwzięcia było możliwe dzięki wsparciu wielu sponsorów i partnerów MBP. Wśród nich znaleźli się: Urząd



Miejski w Dąbrowie Górniczej, Hotel „Malta”, Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o., Przedsiębiorstwo Remontowo-Handlowe Bobrek S. J., Hotel-Restauracja „Astra”, Coneser Wine Club Sp. z o. o., KSK Perfekt Szkoła Języków Obcych, „Nemo – Wodny Świat”, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak Sp. z o. o., Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”, Zespół Szkół Ekonomicznych im. K. Adamieckiego w Dąbrowie Górniczej. Patronat medialny nad Turniejem Czytania objęło Polskie Radio Katowice i portal miejski DG. pl.

Dąbrowska MBP gorąco dziękuje wszystkim, dzięki którym „IV Ogólnopolski Turniej Czytania na Wysokim Szczęblu” zyskał wyjątkową oprawę i niepowtarzalną atmosferę.



Z wigilią przez wieki

Niegdyś wierzono, że dzień wigilijny to czas magiczny, któremu towarzyszą odpowiednie rytuały, mające zapewnić ludziom dobrobyt i szczęście. W polskich domach zwyczaj wigilijnej wieczerzy zagościł w XVIII w.

W trosce o lepsze zdrowie i dostatek domownicy oddawali się w tym czasie przeróżnym czynnościom: dmuchano na krzesła, zaprzstawano wszelkich prac, przystrajano wnętrza ozdobami z opłatka, które starano się zachować aż do następnej Wigilii, a nawet trzymano łyżki w zębach. Wszystko po to, by Nowy Rok okazał się dla nich łaskawszy!

Charakterystycznymi elementami świątecznego wystroju zarówno wiejskich chałup, jak i dworów szlacheckich były snopy zboża, ziarna lnu, konopi, mak, groch czy fasola. Przy suficie wieszano rozwidlone wierzchołki świerku lub kolorowo zdobione gałązki. Z czasem zwyczaj ten zastąpiła choinka przybrana świeczkami i innymi ozdobami. Dzisiaj trudno nam wyobrazić sobie święta

w tak niecodziennej oprawie, pełne tajemniczych obrzędów, które nieraz budzą uśmiech, a częstokroć zdziwienie.

Podczas świątecznego spotkania, zorganizowanego jak co roku w dąbrowskiej bibliotece, uczestnicy mogli się przekonać jak obchodzono niegdyś Święta Bożego Narodzenia, na co zwracano szczególną uwagę, a czego się wystrzegano. W iście świąteczną atmosferę, wszystkich zebranych wprowadził okolicznościowy wystrój wnętrza, w którym nie zabrakło pachnących świerków i tradycyjnie przyozdobionego stołu wigilijnego, na którym królowały jabłka i orzechy. Apetyt podsycały dodatkowo pachnące pierniczki, oblane pyszną czekoladą, którymi częstowano przybyłych gości.

W spotkaniu prowadzonym przez

Agnieszke Strzezińską (Radio Katowice), udział wzięli znakomici goście: Olga Lulek – etnolog z Muzeum Miejskiego „Sztęgarka” oraz przedstawiciele Bractwa Rycerskiego Zamku Będzin. Dbając o dobry nastrój zgromadzonej publiczności, snute opowieści wigilijne przerywano co jakiś czas loterią fantową lub konkursami, w których można było zdobyć wiele świątecznych upominków. Spotkaniu towarzyszył wspaniały występ grupy kolędniczej, podczas którego usłyszeliśmy m. in.: „Cicha Noc...”, uznawaną za najpiękniejszą kolędę.

Przedsięwzięcie pn. „Z wigilią przez wieki” zostało zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Dąbrowie Górniczej przy wsparciu Urzędu Miasta.



Kot, księżniczka i upiory...

Przegląd teatrzyków rozstrzygnięty!

W tegorocznym Przeglądzie Teatrzyków Obcojęzycznych i Krótkich Form Teatralnych, zrealizowanym w ramach projektu partnerskiego Międzynarodowa Artystyczna Akademia Multimedialna, udział wzięło 8 szkół z Dąbrowy Górniczej i Jaworzna. Organizatorami konkursu byli: I Liceum Ogólnokształcące im. W. Łukasińskiego oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej.



13 i 14 grudnia dąbrowska biblioteka zamieniła się w prawdziwy teatr. Uczniowie szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych zaprezentowali różnorodne scenki dramatyczne oraz satyryczno-humorystyczne w dowolnie wybranych obcojęzycznych wersjach m. in.: w języku angielskim i hiszpańskim. Młodzież zachwyciła jury umiejętnością językowymi oraz grą aktorską, które z roku na rok są na coraz wyższym poziomie.

Oczekiwanie na wyniki umilały publiczności występy uczniów z I LO im. W. Łukasińskiego. W repertuarze znalazły się: inscenizacja rozprawy sądowej (zaprezentowana w języku angielskim), „taniec z ogniami”, a także występy wokalo-gitarowe.

Po burzliwych naradach jury przyznało wyróżnienia indywidualne: Aleksanderze Wesołowskiej z Gimnazjum nr 3 w Dąbrowie Górniczej oraz Tomaszowi Bąkowi z I LO im. T. Kościuszki w Jaworznie za kreację aktorską, a także Przemysławowi Droźniakowi z V LO im. Kancelerza J. Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej za wyjątkową kreację wokalo-aktorską.

W kategorii gimnazjalnej zwyciężyło Gimnazjum nr 3 w Dąbrowie Górniczej za inscenizację „Kota w butach” w języku angielskim, drugie miejsce przypadło zaś Gimnazjum nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Dwujęzycznymi w Jaworznie.

W kategorii licealnej najwyższe podium wywalczyło I LO im. T. Kościusz-

ki w Jaworznie przedstawieniem „Młody Frankenstein”; drugie i trzecie miejsce zajęło dąbrowskie V LO im. Kancelerza Jana Zamoyskiego.

Nagrody ufundowali: Urząd Miasta, Miejska Biblioteka Publiczna oraz Młodzieżowy Ośrodek Pracy Twórczej w Dąbrowie Górniczej oraz wydawnictwa: Nowa Era i Oxford University Press, a także firmy: Szkoła Języków Obcych KSK Perfekt i Hurtownia Materiałów Papierniczych PAPMAR.

Dodatkową niespodzianką dla wszystkich uczestników IV Przeglądu Teatrzyków Obcojęzycznych są warsztaty filmowe ufundowane przez firmę ASF media, które odbędą się 10 stycznia 2012 r. w Bibliotece Głównej.

Z miłości do książek

3 listopada miłośnicy uważnego czytania zebrali się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, by wziąć udział w IV Konkursie Czytelniczym Książki Mówionej.

Uczestnikami konkursu mogli być członkowie zwyczajni Polskiego Związku Niewidomych w Dąbrowie Górniczej, którzy chcieli sprawdzić swoją pamięć i umiejętność uważnego czytania.

Do konkursu wybrano tzw. książki mówione (audiobooki), znajdujące się w Dziale Zbiorów Specjalnych dąbrow-

skiej MBP. Uczestnicy musieli obowiązkowo przeczytać pozycję pn. „Świeca w oknie” – Christiny Dodd oraz wybraną przez siebie, jedną z dwóch nadobowiązkowych lektur zaproponowanych przez organizatora tj.: „Bezdomne psy” – Gilberta Cesbrona lub „Gorzki romans” – Marii Nurowskiej.

W trakcie konkursowych zmagani, każdy z uczestników losował pytanie związane z treścią przeczytanej książki, a następnie udzielał na nie odpowiedzi. Rywalizacja była zacięta, jednak miejsca na podium wywalczyły: Wiesława Sroczyńska (I miejsce), Barbara Walczak (II miejsce) oraz Barbara Szpadel (III miejsce), zdobywając tym samym cenne nagrody.

O oprawę artystyczną spotkania zadbała młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabowidzących i Niewidomych w Dąbrowie Górniczej.

Przedsięwzięcie zorganizowano przy współpracy Miejskiej Biblioteki Publicznej i Polskiego Związku Niewidomych w Dąbrowie Górniczej, a także finansowemu wsparciu Urzędu Miasta oraz PFRON.

KALENDARZ BIBLIOTECZNY

STYCZEŃ



USKRZYDLENI MŁODOŚCIĄ - PROMOCJA KSIĄŻKI

13 stycznia 2012 r., godz. 16.30

Spotkanie promujące książkę „Uskrzydleni młodością. Opisy zespołu Prosi i Tanca. Zapiski Henryka Bibala”

Galeria Kłobowa, Biblioteka Główna MBP ul. T. Kościuszki 25

WSTĘP WOLNY



BALLADA O 12 KROPLACH ŻYCIA

20 stycznia 2012 r., godz. 17.00

Koncert - Wieczór autorów organizowany w ramach Festiwalu Artystycznego Młodego Wzrostu w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem „Spisano Kulturę” i „Przytę” w Łodzi

Galeria Kłobowa, Biblioteka Główna MBP ul. T. Kościuszki 25

WSTĘP WOLNY



LIGA MŁODYCH PRZEDSIĘBIORCÓW - TURNIEJ

23 stycznia 2012 r., godz. 14.00

Spotkanie dla gimnazjalistów uczestniczących w projekcie Liga Młodych Przedsiębiorców

Niezasady - tel. 22 262 49 14

Galeria Kłobowa, Biblioteka Główna MBP ul. T. Kościuszki 25

WSTĘP WOLNY



HERBATKA ANGIELSKA

5, 19 stycznia 2012 r. (czwartki) godz. 17.00

Spotkanie i rozgrywki po angielsku dla wszystkich chętnych

Galeria Kłobowa, Biblioteka Główna MBP ul. T. Kościuszki 25

WSTĘP WOLNY



DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI

11 stycznia 2012 r., godz. 16.00

Spotkanie w ramach ogólnopolskiego projektu „Mistrzowie dyskusji” organizowanego przez Instytut M. Niezakończony „Składowa”

Galeria Kłobowa, Biblioteka Główna MBP ul. T. Kościuszki 25

WSTĘP WOLNY



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

spotkamy się z radością, chęcią - także tych opadających przy ulubionej książce, pogody ducha i serdecznych spotkań w gronie najbliższych. Aby przy Świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok nadszedł z radością i pożytkiem...

Zapraszamy i Prosimy! Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej

Początek Świąt!

Górnictwo nie tylko w nazwie

Nasze miasto tradycje górnicze ma zapisane nawet w swojej nazwie. Mimo to od wielu lat w Dąbrowie nie działa już żadna kopalnia węgla. Ostatnia została zamknięta w ramach szerokiego programu restrukturyzacji polskiego górnictwa. Ale tradycje górnicze nadal są kultywowane. Dzień św. Barbary, czyli tradycyjna „Barbórka”, to dla wielu mieszkańców Dąbrowy ważne, często rodzinne święto. W dzisiejszym numerze przypominamy najlepsze czasy dąbrowskiego górnictwa.

Tak rósł dąbrowski przemysł

Po powstaniu Królestwa Kongresowego (1815) w okręgu dąbrowskim nastąpił okres rozkwitu państwowego górnictwa i hutnictwa. Stanisław Staszic i książę Ksawery Drucki-Lubecki – ówczesny Minister Skarbu, wydali znaczne sumy ze skarbu państwa, przyczyniając się do unowocześnienia kopalń, zwiększenia ich mocy produkcyjnej oraz powstawania nowych inwestycji. Zostały wówczas otwarte dwie dawne kopalnie: „Reden” oraz „Ksawery” (uruchomiona w 1825 r.; nazwana na cześć księcia Ksawerego Lubeckiego). Kopalnie te dostarczały węgla głównie dla coraz liczniej powstających hut cynku, usytuowanych w ich pobliżu.

Dzięki koncepcjom Stanisława Staszica wokół Dąbrowy zarysowało się nowoczesne zagłębie przemysłowe. Z jego inicjatywy rozpoczęto budowę osiedla górniczego obok kopalni „Reden”. Długoletnie, prowadzone przez Staszica badania nad zasobami mineralnymi kraju zaowocowały między innymi zwróceniem uwagi na sąsiedztwo pokładów rud cynkowych w rejonie sławkowsko-olkuskim z obfitymi złożami węgla kamiennego w Dąbrowie. Gdy powierzono Staszicowi kierowanie sprawami przemysłu w rządzie Królestwa Polskiego, w obrębie dzisiejszego osiedla im. K. Adamieckiego powstał z jego inicjatywy w latach 1816-1822 zespół 4 hut cynku o wspólnej nazwie „Konstanty”, pierwszy tego typu zakład przemysłowy w Królestwie. Fakt ten zbiegł się z bardzo korzystną koniunkturą i zapotrzebowaniem na cynk. Stał się on wówczas podstawowym surowcem polskiego eksportu do krajów zamorskich, Rosji oraz państw Azji środkowej, co przyczyniło się jednocześnie do szybkiego rozwoju Dąbrowy.

Gdy po stłumieniu powstania listopadowego w 1830 r. władze carskie zamierzały sprzedać rządowe kopalnie i huty w ręce prywatne, mogło dojść do przejęcia większości zakładów przez cudzoziemców. Aby do tego nie dopuścić, decyzją Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego przejął je w zarząd w roku 1833 Bank Polski, a zainwestowane przez niego znaczne sumy umożliwiły

zwiększenie produkcji. Według planów Banku kopalnie rządowe miały dostarczać paliwa dla nowo zbudowanych hut żelaza: Huty Bankowej w Dąbrowie, której był inwestorem, i Zakładów Henrykowskich w Niwce. Okazało się jednak, że miejscowy węgiel na ogół nie nadaje się do koksowania. Zbyt późne stwierdzenie tego faktu naraziło Bank Polski na znaczne straty i spowodowało upadek rządowego hutnictwa żelaza w okręgu dąbrowskim. Od stycznia 1843 r. kopalnie zostały zwrócone przez Bank Polski władzom Królestwa Polskiego, a te administrowały nimi jeszcze przez kilkadziesiąt lat.

Mimo ostatecznego upadku planów Staszica, Lubeckiego i Banku Polskiego, to właśnie władze Królestwa wraz z Bankiem Polskim położyły podwaliny pod rozwój przemysłu w okręgu dąbrowskim.

Na terenie obecnego Zagłębia Dąbrowskiego niewątpliwie najbardziej rozwijał się przemysł wydobywczy. Do faktu tego przyczyniali się sprowadzani specjaliści, a wśród nich Polak, Józef Cieszkowski – w latach 1835-1852 naczelny zawiadowca kopalń i hut rządowych w Okręgu Zachodnim. On to, jako stypendysta rządowy, przesyłał do kraju z Anglii i innych krajów zachodnich w latach 1825-26 obszerne raporty, opisujące stan techniczny tamtejszych kopalń. Były to pierwsze w języku polskim wykłady na temat techniki górniczej, które posłużyły jako podręcznik nowoczesnego górnictwa. Na przełomie lat 20. i 30. XIX w. w kopalni „Ksawery” wprowadzono na powierzchnię do transportu węgla do hut angielskie wózki ciągnięte jeszcze przez konie, ale już toczone się po żelaznych szynach. Przejawem postępu było instalowanie maszyn parowych i innych urządzeń technicznych, przede wszystkim pomp. Od lat 40. XIX w. wprowadził Cieszkowski tzw. zagłębiowską odmianę filarowej metody eksploatacji przy wybieraniu grubych pokładów węgla. Polegała ona na wybieraniu filaru węglowego warstwami, poczynając od węgla znajdującego się pod stropem, przy bardzo starannej obudowie. Umożliwiała ona wybieranie złoża niemal bez strat i była także stosowana w niektórych

kopalniach Górnego Śląska jeszcze na początku XX w. Z nazwiskiem Cieszkowskiego łączono też pierwsze akcje ratunkowe w kopalniach. Jemu zawdzięczamy nazwę naszego regionu, gdyż jako pierwszy około 1850 r. wprowadził określenie Zagłębie Dąbrowskie lub inaczej Zagłębie Węglowe, odpowiednio tłumacząc francuskie słowo „bassin”. Termin oznaczał region gospodarczy, charakteryzujący się górnictwem i hutnictwem jako głównymi gałęziami produkcji i zajęciami ludności. W uznaniu jego zasług jedna z kopalń w Dąbrowie, powstała w 1854 r. na pokładzie odkry-

tym jeszcze w 1846 r. przez samego Józefa Cieszkowskiego, otrzymała nazwę od jego nazwiska.

Cieszkowski miał również bardzo duże zasługi w kształtowaniu polskiego języka górniczego. Wprowadził do niego wiele terminów, m.in. pochylnia, przebitka, wychodnia, zagłębie. Cieszkowski opowiadał się za rozwojem szkolnictwa dla dzieci górników. Przy jego poparciu powstał pierwszy budynek szkolny w Dąbrowie, a także otwarto nowe szkoły w osiedlach górniczych Ksawera, Niwka i Niemce (Ostrowy Górnicze).



DĄBROWSKIE KOPALNIE

REDEN



Najstarszą dąbrowską kopalnią węgla kamiennego jest kopalnia REDEN, funkcjonująca od roku 1785. Powstała na ówczesnych gruntach mieszczan będzińskich, a jej nazwa (od roku 1796) pochodzi od nazwiska pruskiego starosty górniczego Fryderyka Wilhelma von Reden. W latach 1820-1824 przy drodze wiodącej do Gołonoga wybudowano osiedle dla górników („kolonia Dąbrowa”) które z czasem przyjęło nazwę Reden. Pożar, jaki wybuchł w kopalni w czerwcu 1935 roku położył kres istnieniu tej najstarszej dąbrowskiej kopalni. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się Hala Widowisko-wo-Sportowa „Centrum” oraz Park Wodny „Nemo”.

KOPALNIA ĆWICZEBNA



W roku 1927 obok kościoła św. Barbary utworzono kopalnię ćwiczebną dla uczniów Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej („Szttygarki”). Na potrzeby szkolne wykorzystywana była do roku 1995. Dzisiaj jest to jedyna w Zagłębiu Dąbrowskim kopalnia udostępniana do zwiedzania.

PARYŻ



Początki kopalni PARYŻ sięgają roku 1875, kiedy powstał szyb „Koszelew”. Z czasem liczne szyby i pokłady położone pomiędzy Dąbrową a Będzinem połączono w jedną kopalnię, którą od głównego szybu nazwano PARYŻ w roku 1881. Po II wojnie światowej funkcjonowała jako kopalnia GENERAŁ ZAWADZKI, w roku 1990 powrócono do pierwotnej nazwy. Eksploatację zakończono pięć lat później.

FLORA



Na kopalnię FLORA składał się szereg mniejszych zakładów wydobywczych, z których najstarszą była niewielka kopalnia MACIEJ założona w roku 1875. Nazwę FLORA przyjęto w roku 1896 dla zespołu 14 nadeń górniczych położonych w regionie Gołonoga. Eksploatacja kopalni trwała do początku 1945 roku, kiedy do wyrobisk dostała się woda z czarnej Przemszy. Do 1952 roku odpompowywano wodę, ale ostatecznie szyby zostały zasypane. Dzisiaj na miejscu dawnej kopalni znajduje się Dąbrowska Fabryka Maszyn Elektrycznych „Damel”.



RADA PAŃSTWA WPROWADZIŁA STAN WOJENNY ZE WZGLĘDU NA BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA

**Rodacy! Nadeszła godzina ciężkiej próby
– musimy dowieść, że Polski jesteśmy warci**



Przemówienie generała armii Wojciecha Jaruzelskiego

Obywatelki i Obywatele
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Terrarium sig. dach in
Was jenen dachwurz 1 Jahr
auf wagt. polstern.
Terrarium sig. in Was w
sprachen wagt. wagt.
wagt.

Opportunities were available
we had previously.

Dvorník mána pánobek,
starostou z panského
zámku. Jeho vlada byla
středověká panská vláda,
která byla založena na
zemědělské reformě. Na
zemědělské reformě byla
založena panská vláda. Na
zemědělské reformě byla
založena panská vláda.

Henry Smith said he

make all right while the
making the machine work-
ing again from that point
onwards under special
supervision. He was then
sent to the hospital.

peruviana Krst. & Schmidt
peruviana Krst. & Schmidt

To achieve these ends we

Prop. $\text{weight}(\text{node}) = \text{size}$

...the
... ..
... ..
... ..

[illegible]

Sullivan, Jia Wang Xing
 1995-01-01
 1995-01-01
 1995-01-01
 1995-01-01
 1995-01-01

Radio Pichilón, se ag-
randa a programación.



TRYBUNA

We have 111 items
 14,328,389 €
 1,000,000,000,000
 2.2t
 1,000,000,000,000

ROBOTNICZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Draklampsia

Dąbrowa Górnicza. 13 grudnia 1981 r.

CZOŁGI W DRODZE DO HUTY KATOWICE



w szkołach i uczelniach

Emitowane 13 km., w niedzielę kilka minut po godzinie 6 rano w programie pierwszym Polskiego Radia przem.

SKIEGO, p
rodowym, o
sierpniowe]

Premier po
Wojskowej
wego, która
nocy z 12 na
stanu wojen
królu.

Przedmiotem
było na gruncie
i nadaje wartość
zją. Zastępnym
przebiegiem nad
pradków, leżących
IV. Ogłoszenie
wielu się będzie. To
a także może być

Przed podjęciem
dy. Zarządu w so-
wzięcia na ter-
one m. m. wady
różnicę aproba-
tę na ogólnym
publicznym opra-
kolejnych i sporne
Zawieszanie dzieł
własności, stras-
i niewolności. I
głównie dla kraj-

Ogłoszenie pol-
skie Narodowe
pięta gródka up-
wieszenia wchod-
zącego znowu do
pracy i do życia.
Interesująca se-
retywa "Kam-
ion" i niejedno-
myślnie jak też od-
stąpić do góry i
do obywateli.



W związku z tym, że w metalach polichlorowane są bardzo szkodliwe dla środowiska, a nawet dla człowieka, należy je zastąpić innymi substancjami. W Japonii, gdzie panuje świadomość ekologiczna, w wielu jednostkach szkodliwych katalizatorów zastąpiono metali w ich składzie.

Na silniku Wau-
na pancerze wojsko-
wymy powstawa-
ładziom zbudowa-
no w
Do czasu norma-
lności wojsko-
Warszawa Hongi-
szczytu.

Dziękuję bardzo
władzom na obco-
czyim od 22.00 – 01
wajcie w porcie i
tych, do których
interaktywne są

[illegible]

Najdłuższy strajk okupacyjny stanu wojennego, „ścieżki zdrowia

Jedenastodniowa Republika

Kilkunastu pracowników skazanych na kary kilkuletniego pozbawienia wolności, kilkudziesięciu internowanych, 1500 zwolnionych z pracy, wielu zmuszonych do wyjazdu z Polski

KALENDARIUM STRAJKOWE

Późnym wieczorem 12 grudnia wokół siedziby Milicji Obywatelskiej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Czerwonych Sztandarów odbyła się koncentracja sił milicji, SB i ZOMO. Zgodnie z planem tuż przed północą kilkusobowe połączone grupy Służby Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej przy wsparciu ORMO i ZOMO wdierają się do mieszkań najbardziej „ekstremalnych” działaczy NSZZ „Solidarność” Huty Katowice, aresztując 41 jej działaczy. Przed aresztowaniem udaje się uciec jedynie redaktorowi „Wolnego Związkowca” – Zbyszko- wi Kupisiewiczowi i członkowi Prezydium „S” HK – Antoniemu Kusznirowi.

13.12.1981 – 1 dzień strajku

13 grudnia o godz. 5.40 pracownicy nocnej i dziennej zmiany tworzą na bramie głównej Zakładu Transportu Kolejowego blokadę składającą się z cysterny i dźwigu kolejowego. Antoni Kuszni- er – członek Prezydium Komisji Zakładowej Solidarności HK, któremu udało się uciec z rąk dąbrowskiej bezpieki – tworzy Zakładowy Komitet Strajkowy. Do 11-osobowego komitetu, któremu przewodniczy, wchodzi: Andrzej Sulewski i Roman Sopek z kolejowego (ZTK), operator granulacji – Grzegorz Patyk, elektryk Wiesław Koniusz, nagrzewnicowy – Andrzej Zieja, Wojciech Marusiński, Ryszard Bidziński, Markiewicz. Po wiadomością dyrekcję kombinatu o strajku okupacyjnym i rozpoczęciu przygotowań do zatrzymania Wielkiego Pieca. Strajkujący postępują zgodnie z hasłem Komisji Krajowej Solidarności, że w przypadku wystąpienia zagrożeń dla związku i jego członków, powinni bronić swych racji – zamieniają zakład w twierdzę nie do zdobycia. W kolejnych godzinach powstają komitety strajkowe na większości wydziałów.

14.12.1981 – 2 dzień strajku

Około południa przed główną bramą oraz przy pozostałych bramach wjazdowych na hutę, wojsko ustawia kilkana-

wych na hutę, wojsko ustawia kilkana- ście czołgów T-55 i wozów bojowych typu transporter. Około godz. 14-tej następuje pierwszy atak. Nie mogąc sforsować bramy głównej, czołgiem utorowano drogę wjazdu dla pozostałych pojazdów. Kilkanaście wozów bojowych okrążyło Wydział Mechaniczny. Główne siły w ilości 3 kompanii MO, 1 kompani WP i 1 plutonu Specjalnego skierowano na halę remontową Głównego Mechanika i budynek Głównego Mechanika. Zomowcy zaatakowali budynek biurowy M-32, w którym jeszcze parę godzin wcześniej funkcjonowała redakcja Wolnego Związkowca. Niszczono wszystko, co napotkano na drodze.

Do wieczora dochodzi do licznych konfrontacji strajkujących z oddziałami militarnymi. Przy jednej z bram dochodzi do spotkania oko w oko z zomowcami. Spięci do granic możliwości, hutnicy zaintonowali Rotę, Hymn i Boże coś Polskę. Hala była nagłośniona, więc efekt był piorunujący. Nastąpiła kilkuminutowa konsternacja, po czym oddział wycofał się zabierając zatrzymanych wcześniej, pobitych robotników. Późnym wieczorem oddziały ZOMO i WP wraz z czołgami, wycofały się z terenu huty.

Nocą strajkujący ponownie barykadową bramę wjazdową na hutę i wydziały ciężkim sprzętem. Powołano służby porządkowe mające na celu niedopuszczenie do przedostania się z zewnątrz osób mogących szpiegować lub doprowadzić do zakłócenia trwającego strajku. Zakładowy Komitet Strajkowy przekształca się w Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

15.12.1981 – 3 dzień strajku

Trzej księża z parafii w Sosnowcu Zagórz przybywają na teren huty, by podtrzymać na duchu strajkującą załogę. Odprawiają msze na większych wydziałach. Załoga postanawia w pobliżu bramy głównej postawić krzyż. Rano łącznik Zygmunt Kloryga przedarł się do obozowiska wojskowego w lasach koło Pogorii I. W rozmowie z wartownikiem dowiedział się, że stacjonuje tam 10 Sudecka Dywizja Pancerna, a wojsko nie



jest nastawione wrogo do strajkujących.

16.12.1981 – 4 dzień strajku

W okolicę bramy głównej przychodzą ludzie, rodziny i przynoszą żywność dla strajkujących. Załoga jest informowana o strajkach w innych zakładach regionu i kraju. Chociaż wiadomości jest niewiele i nie zawierają konkretnych, podtrzymują ich na duchu, że inni też walczą o słuszną sprawę. Około godziny 21.00 rozpoczęła się całkowita blokada huty przez ZOMO. Tramwaje już nie docierają do pętli, w okolicy bramy głównej zostało ustawionych pięć czołgów i wozy bojowe milicji.

17.12.1981 – 5 dzień strajku

Do hutników dociera informacja o pacyfikacji kopalni „Wujek”. Zaproszono księży z parafii Św. Antoniego z Gołonoga, którzy po odprawieniu mszy św. na wydziale Walcowni Średniej, wypowiedzieli większość strajkujących, jak przed regularną bitwą. Strajkujący składają

przysięgę, że nie opuszczą swoich posterunków do ostatniej kropli krwi. Zostają również zebrane pieniądze dla rodzin ofiar w Katowicach. Wydziałowe komitety strajkowe utworzyły grupy patrołowe, które miały za zadanie chronić wszystkie obiekty przed uszkodzeniem bądź kradzieżą, obawiano się sabotażu.

W godzinach popołudniowych dochodzi do ataku ZOMO od strony niewielkiego wejścia usytuowanego w górnej części hali M-32. Do starcia nie doszło, zomowcy zarządzili szybki odwrót.

18.12.1981 – 6 dzień strajku

Sygnaly z nocnych patroli mówią o wzmożonej aktywności nocnej i koncentracji zmierzających sił wokół huty. Zomowcy nie dopuszczali rodzin z paczkami żywnościowymi dla strajkujących. O godzinie 9.30 major Wojska Polskiego w asyście dwóch żołnierzy idzie na masówkę wewnątrz huty. Informuje, że wojsko gwarantuje bezpieczne opuszczenie terenu huty przez strajkują-

cych do godziny 14.00. Później wkroczy milicja i ZOMO, by przeprowadzić czystkę na zakładzie. Proponuje strajkującą delegację do katowickiego „Wujka”, by zobaczyli na własne oczy, co może się wydarzyć w Hucie Katowice. W wyniku akcji propagandowej, udaje się wyprowadzić z terenu huty 1200 osób. Na terenie zakładu nadal jednak pozostaje 5000 osób, które postanowiły kontynuować strajk. Do tego celu została wytypowana wydziały: Walcowni Półwyróbów, Walcowni Średniej i Dużej oraz Wielki Piec nr 2 i Stalownia. Ultimatum wojskowych zostaje przedłużone do północy.

19.12.1981 – 7 dzień strajku

Po masakrze w kopalni Wujek, brama główna zostaje odblokowana przez wojsko i milicję, by rodziny przekonały uczestników strajku do wyjścia na zewnątrz. Taktyka zastosowana przez milicję okazała się sukcesem. Wielu dało się namówić rodzinom na wyjście z huty.





” wobec zatrzymanych, największe represje po pacyfikacji huty



Pozostali wzmacniali linie obronne i barykady. Strajkujący nie posiadali broni palnej. Kucie białej broni nie było poleceniem wychodzącym od góry. Ludzie robili to sami, bowiem to wydawało się słuszne. Takie metalowe elementy osadzone na drzewcach, stanowiły poważne zagrożenie dla ZOMÓwców. Na spotkaniu z ciężkim sprzętem zmechanizowanym przygotowano lance tlenowe.

Strajkująca załoga zostaje zasilona w żywność od rolników. Dowiaduje się o licznych demonstracjach przed ambasadami PRL w krajach europejskich i amerykańskich.

20.12.1981 – 8 dzień strajku

Po północy trafia na teren huty drogą kolejową wraz z węglem do elektrociepłowni, transport 50 kartonów węgierskich salami. Przesyłkę przygotowali strajkującym kolejarze ze stacji Strzemieszce, dołączając do składu wagon lodówkę. W kratce wagonu, gdzie umieszczona była kartka przewozowa, ktoś dopisał flamastrem „Chłopakom z Huty Wesołych Świąt życzą kolejarze”. Przesyłka była bardzo cenna, bowiem od kilku dni było ciężko z żywnością.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy zwraca się do Wojewody Katowickiego – generała dywizji Romana Paszkowskiego z propozycją spotkania. W odpowiedzi, komisarz WRON dla Huty Katowice, płk. Edmund Barwiński przedstawia warunki zaprzestania strajku: natychmiastowe przerwanie strajku i opuszczenie zakładu, przystąpienie do pracy w dniu wyznaczonym przez dyrekcję, dobrowolne oddanie się organizatorów i przywódców strajku w ręce władz.

O godz. 18 odbyła się niecodzienna msza św. Ksiądz, który przyszedł, był w roboczym dreluchu, w butach z meta-

lowymi podnoskami. Z teczki wydobył paramenty liturgiczne. Na miejscu przebrał się do nabożeństwa. Wielu po raz pierwszy dowiedziało się, że Jerzy Dezor jest księdzem robotnikiem i pracuje w hucie od wielu lat.

21.12.1981 – 9 dzień strajku

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy po konsultacji z załogami strajkujących wydziałów odrzuca wszelkie proponowane warunki. Następuje militaryzacja huty. Po karty mobilizacyjne kazano zgłosić się w budynku dyrekcyjnym przed hutą. Tym, którzy wyszli, odebrano przepustki. Dla wielu oznaczało zwolnienie w trybie natychmiastowym.

Wieczorem dochodzi do ponownego spotkania z komisarzem, który przybył w towarzystwie oficerów Wojska Polskiego i kierownictwa Wielkich Pieców. Stanowisko płk Barwińskiego o zaprzestanie strajku było nieustępliwe. Miał w ręku ważny atut – wojsko po zmilitaryzowaniu „przejęło” Elektrociepłownię. Bez niej strajkujący nie mogli uruchomić pieca, co groziło zamrożeniem.

22.12.1981 – 10 dzień strajku

Mniejsze wydziały opuszczone przez strajkujących, są sukcesywnie obsadzone ludźmi dykcji w towarzystwie mundurowych. Milicyjne i wojskowe UAZ-y poruszają się po terenie huty już bez trudu. Przewaga oddziałów militarnych staje się widoczna. Nad hutą śmigłowce rozrzucają ulotki nawołujące do zaprzestania strajku. W wyniku prowadzonego śledztwa zostają zatrzymani kolejarze, którzy skierowali wagon-lodówkę do strajkujących w Hucie Katowice. Łącznicy, którzy przedostawali się za zewnątrz, donoszą o rewizjach w domach przywódców i organizatorów strajku.

W MKS ścierają się dwie koncepcje dalszego działania. O tym, że strajk należy zakończyć zdecydował przywódca strajku, Antoni Kuszner. Poważnym problemem było wyżywienie 3500 osób.

23.12.1981 – 11 dzień strajku

Godzina 5.00. Rozpoczyna się ostatnie zebranie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Strajk w Hucie Katowice dobiegał końca. Zakład opuszcza ostatnie 3000 strajkujących. Część poprzez dziury w plotach, inni dumnie podążają w kierunku bramy głównej, przy której czekają na nich milicyjne suki. Odpowiedzialni za sprzęt pozostają na miejscu, by przekazać go zgodnie z zasadami. Oddziały ZOMO i WP o godzinie 13.00 wkraczają na teren Huty Katowice.

Andrzej Rozpłochowski

W momencie wprowadzenia stanu wojennego miałem 31 lat i byłem członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, a także przewodniczącym Miejskiej Komisji Koordynacyjnej związku w Dąbrowie Górniczej oraz członkiem Komisji Zakładowej w Hucie Katowice. Jednocześnie byłem powszechnie znanym już przez ludzi, a nienawidzonym przez aparat władzy komunistycznej przywódcą strajku w Hucie Katowice w sierpniu 1980 roku oraz sygnatariuszem zawartego wówczas 11 września Porozumienia Katowickiego, a następnie przywódcą powstałego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego (MKZ) Katowice, który utworzył pierwszy w Polsce nowy regionalny Niezależny Samorządny Związek Zawodowy (NSZZ), gotowy do zarejestrowania jeszcze przed powstaniem NSZZ „Solidarność”.



Tuż przed północą 12 grudnia 1981 roku, wraz z innymi osobami z naszego śląsko-dąbrowskiego regionu opuściłem właściwie przerwane, dramatyczne obrady Komisji Krajowej związku w Stoczni Gdańskiej i wsiadłem na dworcu w Gdańsku do powrotnego pociągu do Katowic. Tak się dziwnie złożyło, że cała nasza kilkunastoosobowa grupa, wszyscy razem łącznie z przewodniczącym Zarządu Regionu Leszkiem Waliszewskim, podróżowała w ostatnim wagonie pociągu. Stanowiliśmy przez to nierozproszoną, ale zwartą, łatwą do izolowania grupę. I tak było. Nie mieliśmy kontaktu z pasażerami w innych wagonach pociągu i nikt z nas przez całą podróż nie usłyszał od nikogo niczego ostrzegającego, co się dzieje w kraju. Odmienne od nas, niektórzy inni liderzy związku w tym samym czasie też wracając pociągiem do siebie, właśnie dzięki rozmowie z podróżnymi, na wszelki wypadek nie jechali do końca, ale wysiedli wcześniej i uniknęli w ten sposób aresztowania.

Rankiem 13 grudnia 1981 po wyjściu z pociągu na dworcu w Katowicach, dalej razem zwartą grupą, z peronu weszliśmy do podziemnego przejścia, w którym zatrzymała nas okazała grupa mężczyzn, idących nam na przeciw. Nie pamiętam już wszystkich detali tego zdarzenia. Zapamiętałem jedynie, że jakby dowódca nieznajomych zwrócił się wprost do mnie. Z tytułu zareagował Leszek Waliszewski donośnie mówiąc, iż jest przewodniczącym regionu i prosi o wyjaśnienia. Odpowiedziano mu, że – o, to dobrze, pan też jest zatrzymany. Ktoś z naszych zaczął krzyczeć, ale jego krzyk zamarł, ponieważ prosto w usta poczęstowano go gazem. Ktoś mocno szturchnął mnie w bok czymś twardym, pod zebra, jakby pistoletem, a ów dowódca rzucił mi w twarz mniej więcej – jak się sk.... ruszysz, to cię zastrzelę jak psa. Z różnych stron chwycili mnie jakieś ręce i wraz z innymi kolegami doprowadzono nas do oczekujących przy dworcu samochodów. Przywieziono nas do Komendy Wojewódzkiej Milicji i SB w Katowicach i pojedynczo zamknięto w jakichś pokojach.

Co jakiś czas przerywano nas z celi do celi. Normalnie były one przeznaczone dla dwóch osób, bo do spania w nocy przeznaczone były dwie drewniane skrzynie, jak katafalki. Tymczasem razem ze mną w celi więziono co najmniej 6-8 osób. Nocami na jednej skrzyni spały dwie osoby, a reszta na dole, na betonie. Spaliśmy pod starymi i wytartymi, bardzo zużytymi kocami i było nam straszliwie zimno. Nie było żadnej opieki medycznej, a chore osoby pozbawione były lekarstw. Nie każdego dnia wypro-

wadzano nas na krótkie spacery na świeże powietrze. Od czasu do czasu wzywano mnie na przesłuchania, a raz zaproponowano mi podpisanie lojalności i wywiad w telewizji, co oczywiście odrzuciłem. Bezpieka zawiozła mnie również do mojego mieszkania w Dąbrowie Górniczej. Zrobiono w nim staranną rewizję, konfiskując wiele różnych rzeczy. W areszcie bardzo podłe było również jedzenie. Za to obficie każdego dnia, przez zainstalowany w celi głośnik radiowęzła, karmiono nas belkotem komunistycznej propagandy. Puszczano wystąpienia czerwonych bonzów, czytano artykuły z „Trybuny Ludu” lub „Trybuny Robotniczej”, „Żołnierza Wolności”, „Dziennika Zachodniego”.

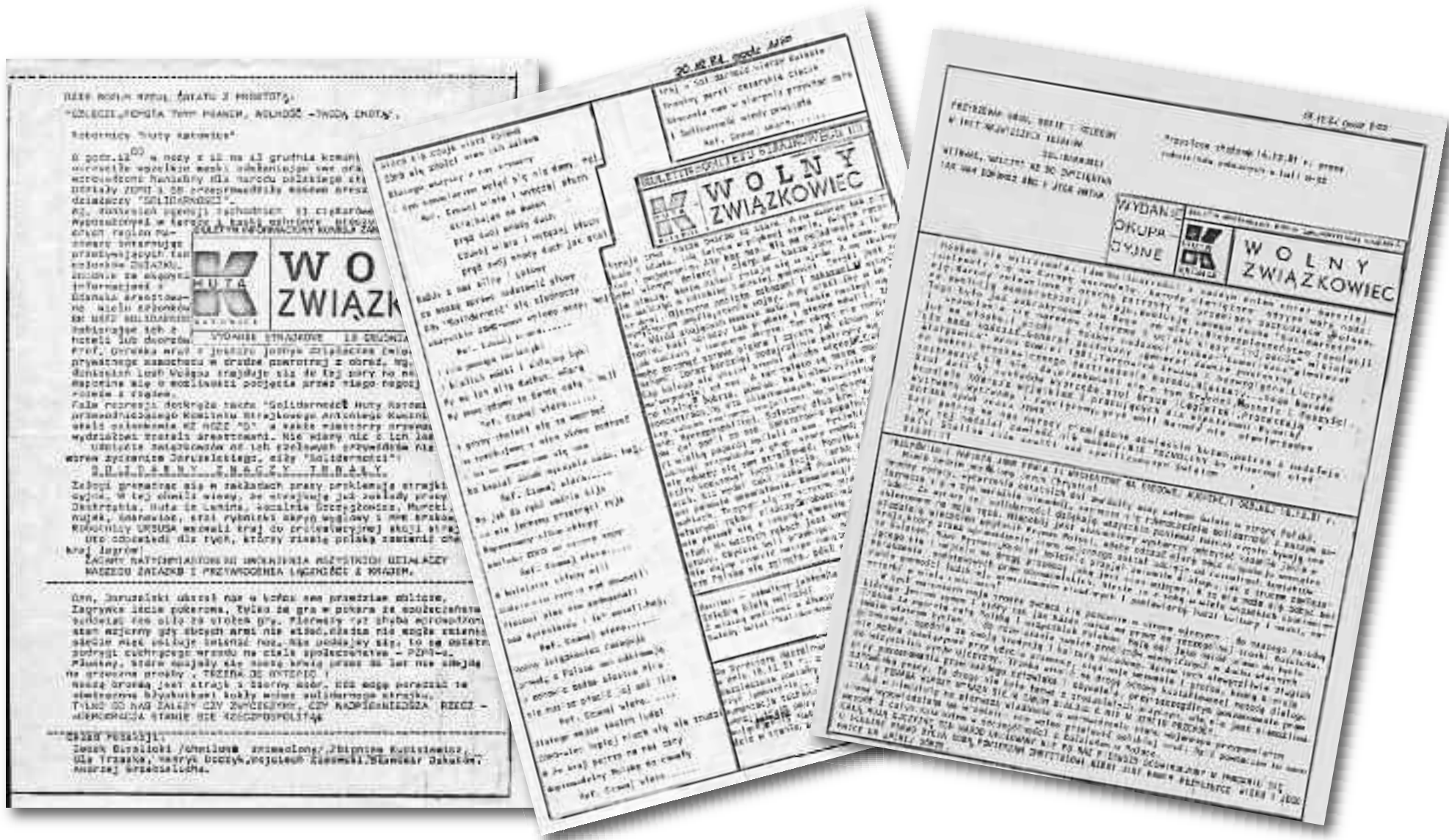
W połowie lutego 1982 w dużym transporcie, zostałem przewieziony do więzienia w Zabrze-Zaborzu przy ulicy Janika, gdzie już istniał i działał obóz dla internowanych. Spędziłem w nim kilka miesięcy, potem wywieziono mnie do więzienia w Grodkowie na opolszczyźnie. Po niedługim czasie wszystkich nas kolejnym transportem samochodowych więźniarek wywieziono aż w Bieszczady, do więzienia w Uhercach. Pobyt nasz tutaj był szczególną gehenną dla dojeżdżających w odwiedzinach naszych rodzin i przyjaciół. Wielogodzinna jazda pociągami i na miejscu na ogół brak możliwości zatrzymania się, aby przenoćować, był mordęgą zwłaszcza dla dzieci. Na domiar wszystkiego, rodzinny nasz ponosząc takie trudy, po przyjeździe pod bramę więzienia często słyszały odmowę widzenia. Za którymś takim razem my, więźni, nie wytrzymałyśmy nerwowo, patrząc na stojące godzinami pod bramą i niewpuszczane kobiety i dzieci. Chwyciliśmy różne ciężkie sprzęty i na pierwszym piętrze naszego bloku więziennego, wybiliśmy zasłonięte blindą i wychodząc na bramę całe okno z futryną, blindą i kratami oraz kawałkami ścian.

23 grudnia 1982 roku, kiedy ostatnia grupa internowanych została zwolniona do domów po ogłoszeniu przez władze zniesienia internowania, mnie jacyś cywile zakuli w kajdany i cywilnym fiatem wywieźli w nieznaną. W tym samym czasie moja wówczas narzeczona, a dziś żona, z mordowanego mroźną podróżą i mocno chora, nadaremnie prosiła na bramie więzienia o widzenie ze mną. Trzymano ją jednak godzinami, nic nie mówiąc, że zostałem wywieziony. Kiedy zaś w końcu jej to powiedziano, nie chciała powiedzieć – gdzie. Załamana i chora Basia, bardzo tam wówczas zaniemogła. Na szczęście zaopiekowała się nią miejscowa rodzina. Po powrocie do domu, żona poważnie i długo chorowała, o czym ja nic nie wie-

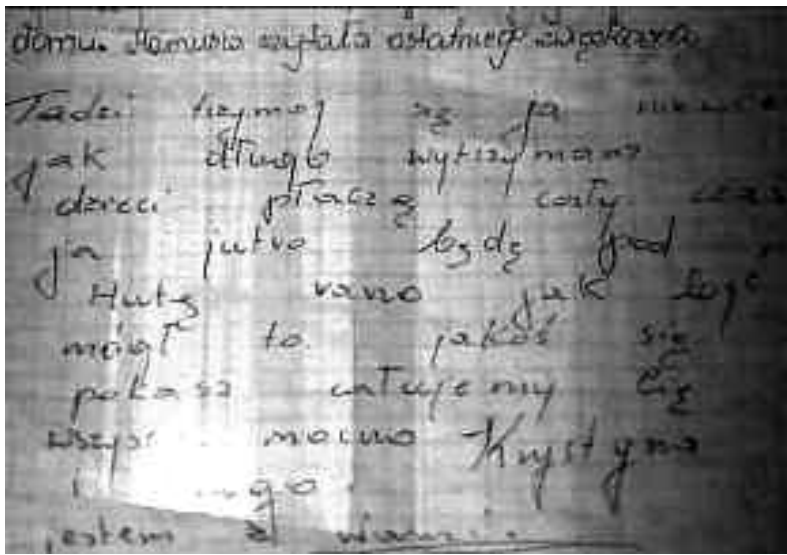
działem. Przywieziono mnie wówczas do Warszawy i w gmachu bodaj Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Ryszard Szczęśny przedstawił mi zarzut zbrodni dążenia do obalenia przemocą ustroju PRL, zagrożony karą od lat 10 więzienia do kary śmierci łącznie. Wręczono mi również sankcję na trzy miesięczne aresztowanie i przewieziono do Aresztu Śledczego przy ul. Rakowieckiej. Okazało się, że poza mną w ten sam sposób uwięziono jeszcze sześciu innych członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Razem z więzionymi czterema przywódcami KOR-u, stanowiliśmy wówczas w latach 1983-1984 jedenastkę czołowych więźniów politycznych PRL.

Więziony byłem w tych samych celach tego aresztu, w którym po roku 1945 komuniści więzili i mordowali niepodległościowe podziemie AK i żołnierzy wyklętych. Czulem, że ich cienie i duchy towarzyszą mi i dodają sił. W lipcu i sierpniu roku 1984 mnie i resztę kolegów zwolniono z aresztu, na mocy tzw. II amnestii. Od pierwszych chwil po uwolnieniu, podjąłem na nowo oficjalną działalność opozycyjną oraz szeroką współpracę z konspiracyjnymi strukturami „Solidarności” na szczeblu krajowym jak i regionalnym, a także z innymi konspiracyjnymi organizacjami politycznymi, co obfitowało w wiele ważnych i trudnych wydarzeń. Pozostawałem jednak bez pracy i środków do życia. Mnie i los mojej rodziny ratowała jedynie pomoc kolegów z podziemia oraz Biskupich Komitetów Pomocy w Sosnowcu lub w Katowicach oraz Prymasowski Komitet Pomocy w Warszawie. Żona coraz poważniej chorowała, aż przeszła na rentę. Służba Bezpieczeństwa dążyła jednak do pozbawienia jej tej renty, uniemożliwiając leczenie w Klinice Akademii Medycznej w Katowicach Ligocie, a ponadto dążono nawet do odebrania nam naszego skromnego mieszkania – kawalerki w Dąbrowie Górniczej Gołonogu, planując gdzieś nas wysiedlić. Jakiegokolwiek pomocy nawet w próbie znalezienia leczenia żony za granicą, odmówił mi Lech Wałęsa. W takiej sytuacji, kierowany moralnym imperatywem poczułem się zmuszony wyjechać wraz z rodziną na azyl polityczny do Stanów Zjednoczonych. W wielkim bólu i gorczy opuściłem kraj zaraz po nowym roku w styczniu 1988. Po 3 miesięcznym pobycie w amerykańskim ośrodku przejściowym w Bad-Soden w Niemczech, w marcu tego roku wylądowaliśmy w stolicy stanu Kalifornia, Sacramento. Tam przeżyliśmy kolejne prawie 22 lata. Do Polski ponownie na stałe wróciliśmy w roku 2010.





Fragment listu żony do strajkującego męża



Dziękuję Miejskiej Bibliotece Publicznej w Będzinie za udostępnienie mi archiwalnego egzemplarza Trybuny Robotniczej z 14 grudnia 1981 roku oraz Związkowi Zawodowemu Solidarność Huty Katowice za możliwość skorzystania i wykorzystania ich archiwum. Szczególnie podziękowania kieruję tutaj do p. Jacka Zommera.

Lucyna Stepniewska

PS. Pięć osób, które zadzwonią do redakcji w piątek 23 grudnia o godz. 10.00 pod nr telefonu 32/262 44 55 bezpłatnie otrzyma książkę Marka Bednarza „Huta Katowice. Stan oblężenia”, którą otrzymaliśmy od Solidarności HK.



Zbigniew Kupisiewicz

ur. 1957. Od 1977 roku pracownik Walcowni Dużej Huty Katowice. W sierpniu 1980 aktywny uczestnik strajku w hucie. Członek prezydium MKS Huta Katowice /później MKZ Katowice/ i członek założyciel Solidarności. Redaktor Wolnego Związkowca. Po 13 grudnia redaktor strajkowych wydań WZ. Aresztowany 23 grudnia 1981r i skazany w tzw. procesie redaktorów WZ. Wyrzucony z pracy w Hucie Katowice, wrócił do niej dopiero we wrześniu 1999 roku. Jedyń pracujący obecnie członek władz strajkowych z Sierpnia 1980, Grudnia 1981 roku, sygnatariusz Porozumienia Katowickiego. Do 13 grudnia członek władz Solidarności w Hucie Katowice i Redakcji Wolnego Związkowca.

W Dąbrowie Górniczej, a ściślej w hotelu robotniczym w Żąbkowicach mieszkałem od 1979 roku. Tutaj też powinienem być w nocy z 12 na 13 grudnia 1981. Ponieważ w hotelu mnie nie było, uniknąłem internowania. O stanie wojennym dowiedziałem się niedzielę 13 grudnia rano z radia. Zdałem sobie sprawę, że tylko cudem pozostaje na wolności.

Pomyślałem, że trzeba podjąć jakąś akcję, dlatego postanowiłem przedostać się do huty. Obawiając się, że będzie trudno, zdecydowałem się zrobić to na przełomie zmian. Kilkanaście minut po godzinie 13 byłem już na terenie zakładu i przyłączyłem się do strajku, który już trwał od zmiany nocnej. Był komitet i straż strajkowa na bramach. W tym czasie dotarli też inni członkowie redakcji Wolnego Związkowca i razem z kilkoma ochotnikami rozpoczęliśmy wydawanie strajkowych numerów tej gazety. Robiliśmy to do dnia pacyfikacji czyli do 23 grudnia. Ostatni numer powielaliśmy w nocy przed końcem strajku.

Strajk nie był dobrze zorganizowany. Nikt nie był zmuszany do udziału w nim a mimo to panowała większa dyscyplina niż w czasie normalnej pracy. Nie było kłótni, awantur, picia alkoholu. Urządzenia i instalacje huty były regularnie przeglądane i uruchamiane po to, aby ich nie zamrozić a tym samym uszkodzić. Wymagało to

współpracy między wydziałami z którą nie było kłopotu. Początkowo przygotowani do biernego oporu z czasem, szczególnie po wydarzeniach na kopalni Wujek, zaczęliśmy się przygotowywać do odparcia ewentualnego ataku. Pierwszy z nich miał miejsce już 14 grudnia, ale ograniczył się do zajęcia centrali telefonicznej, radiowęzła i poligrafii oraz do zniszczenia siedziby Solidarności, która była tuż za bramą główną huty. Aresztowano wtedy prawie 100 osób: automatyków i pracowników wydziału mechanicznego. Do konfrontacji nie doszło, bo ZOMO wystraszyło się większych grup ludzi stojących przeciw. Strajkowało wtedy, w drugim dniu strajku ponad 10 tysięcy pracowników. Później liczba ta z dnia na dzień malała. Ludzie nie wytrzymywali presji psychicznej wywieranej przez dyrekcję i władze wojskowe. Znaczna część, w szczególności kierownictwa i dozoru została zmobilizowana /otrzymali karty powołań/ przez co nie brali udziału w strajku. Praktycznie od pierwszego ataku milicji, ZOMO i wojska huta była okrążona aż do świąt Bożego Narodzenia. Łączność z miastem była utrudniona. W lesie koło huty stacjonowały oddziały pancerne, które później brały udział w pacyfikacji.

Strajkujących wspierali księża z Sosnowca Zagórza i parafii św. Antoniego oraz pracujący na Walcowni Śred-

niej ksiądz-robotnik Jerzy Dezor. Spowiadali, odprowadzali na terenie wydziałów msze święte, prowadzili modlitwy. Na potrzeby tych nabożeństw postawiono wiele krzyży, z których większość, podobnie jak ten przy bramie głównej, stoi do dzisiaj.

Po pacyfikacji huty podzieliłem los kilkudziesięciu aresztowanych i skazanych w szybkich procesach przywódców i organizatorów strajku. Podobnie jak kilkuset innych pracowników zostałem wyrzucony z pracy dyscyplinarnie i miałem problemy z jej znalezieniem po wyjściu z więzienia. Przez 7 lat pracowałem w rolnictwie. Do huty powróciłem jesienią 1989 roku, po przemianach, które wtedy zaszły.

Stan wojenny uważam za kolejny, ale na szczęście jeden z ostatnich, przejawów bestialstwa systemu komunistycznego, który od samego swego początku był i jest zbrodniczy. Nie widziałem i nie widzę żadnego uzasadnienia dla jego wprowadzenia szczególnie, że było ono niezgodne nawet z obowiązującym wtedy prawem. Dla kraju, po latach rządów Gierka był cofnięciem się wstecz. Był też czasem zmarnowanym, bo mimo posiadania pełni władzy, nie wykorzystano go na przebudowę państwa i gospodarki, na przeprowadzenie potrzebnych reform. Ograniczono się tylko do walki z opozycją i ludźmi inaczej myślącymi.

Młodzi architekci z wizją

III edycja Konkursu o Nagrodę Prezydenta Dąbrowy Górniczej za wyróżniającą się pracę dyplomową o tematyce rewitalizacji lub rozwoju miasta Dąbrowa Górnicza została rozstrzygnięta. Konkurs adresowany był do studentów uczelni wyższych ostatniego roku. Tematyka związana była z rozwojem i rewitalizacją miasta. Uczestnicy walczyli o nagrody pieniężne. Zwyciężyły koncepcje Agnieszki Kiełtyki i Aleksandry Domagały. Autorki prac otrzymały nagrody w wysokości 3 oraz 5 tys. złotych.

Uroczystość oficjalnego rozstrzygnięcia nastąpiła podczas odbywającego się 12 grudnia 2011 r. seminarium „Rozwój centrum Dąbrowy Górniczej w projektach młodych architektów”. Autorzy zwycięskich prac zaprezentowali swoje propozycje zmian śródmieścia.

Zdaniem dr Macieja Borsy, prezesa katowickiego oddziału Towarzystwa Urbanistów Polskich, to dobrze, że miasto stawia na otwartość, nowe pomysły młodych ludzi. – Wiele już zrobiono w mieście przez ostatnie 20 lat, ale to nie do końca zmienia jeszcze profil miasta- podkreślał dr Borsy.

Dąbrowa Górnicza przechodzi przeobrażenia. Zmienia się, pięknie. Nad tym, jak nasze miasto może wyglądać w przyszłości zastanawiali się studenci biorący udział w konkursie rewitalizacyjnym. Nie zabrakło śmiałych, wizjonerskich pomysłów. Wiele pomysłów i opracowań było ciekawych, wiele zachwycających. Kto wie może niektóre z nich uda się kiedyś zrealizować?

Wśród prac, które zwyciężyły znalazły się koncepcje Agnieszki Kiełtyki, gdzie jury nagrodziło kompleksowe ujęcie tematu oraz prezentację



Koncepcja architektoniczna Dworca Głównego w Dąbrowie Górniczej; autor Tomasz Pytel.

wariantowych rozwiązań dla obszaru śródmieścia oraz znakomite opracowanie Aleksandry Domagały. W przypadku jej opracowania jury

doceniło inspirujące wykorzystanie koncepcji otwarcia miasta na tereny rekreacyjne, ponadlokalny wymiar przedsięwzięcia oraz umiejętne wykorzystanie naturalnych walorów miejsca.

Prace konkursowe oceniało jury obradujące w składzie: prof. dr hab. inż. arch. Nina Juzwa (Politechnika Śląska w Gliwicach), arch. Agata Bogacz – laureatka I edycji Konkursu o Nagrodę Prezydenta Dąbrowy Górniczej za wyróżniającą się pracę dyplomową poświęconą tematyce rewitalizacji lub rozwoju miasta, dr Adam Polko (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), Henryk Zagula – I Zastępca Prezydenta Dąbrowy Górniczej, Iwona Bednarska – Sekretarz Miasta, Krystyna Szaniawska – Radna Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej, Illa Marek – Wydział

Urbanistyki i Architektury UM, Ewa Fudali – Bondel – kierownik Biura Rozwoju Miasta i Obsługi Inwestorów UM, Aneta Nowak – Biuro Rozwoju Miasta i Obsługi Inwestorów UM.

Po przeanalizowaniu 17 prac (dziesięć magisterskich, sześć inżynierskich i dwóch licencjackich) przyznano dwie nagrody prezydenta dla najlepszej pracy magisterskiej i licencjackiej. W ocenie jury poziom tegorocznych prac był niezwykle wysoki. Podkreślano wszechstronność tematów od rozwiązań architektonicznych, poprzez kompleksowe rozwiązania logistyki miejskiego transportu, badania oczekiwań mieszkańców, czy opracowania nt. zasobów geotermalnych rejonu Dąbrowy Górniczej.

Wszystkim uczestnikom, a szczególnie zwycięzcom, gratulujemy! **az**

Nagrody i wyróżnienia otrzymali:

W kategorii wyróżniająca się praca magisterska:

Nagroda Prezydenta Dąbrowy Górniczej: Aleksandra Domagała – Relacje architektury i wody. Projekt koncepcyjny centrum sportów wodnych i rekreacji w Dąbrowie Górniczej Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury;

Wyróżnienie Prezydenta Dąbrowy Górniczej (bez nagrody finansowej):

1/ Małgorzata Dębska – Wpływ dostępności bazy rekreacyjnej na aktywność fizyczną w czasie wolnym na przykładzie użytkowników kompleksu Pogoria w Dąbrowie Górniczej; Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, Wydział Turystyki i Rekreacji;

2/ Aleksandra Dryszel – Nowe Centrum Miasta „Zielona Spinka” koncepcja zagospodarowania terenów śródmiejskich w Dąbrowie Górniczej Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury;

W kategorii prace inżynierskie i licencjackie:

Nagroda Prezydenta Dąbrowy Górniczej: Agnieszka Kiełtyka – Koncepcja rewitalizacji rejonu centrum Dąbrowy Górniczej; Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach, Wydział Architektury, Budownictwa i Sztuk Stosowanych

Wyróżnienie Prezydenta Dąbrowy Górniczej (bez nagrody finansowej):

Tomasz Pytel – Koncepcja architektoniczna Dworca Głównego w Dąbrowie Górniczej; Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach, Wydział Architektury, Budownictwa i Sztuk Stosowanych



Aleksandra Domagała – Relacje architektury i wody; nagrodzona praca

Dąbrowska firma liderem ekologii

Firma SARPI Dąbrowa Górnicza Sp. z o.o. została tegorocznym zwycięzcą w Konkursie Ministra Środowiska „Lider Polskiej Ekologii” w kategorii przedsiębiorstwo.

Jest to najlepiej rozpoznawalna nagroda dla przedsiębiorstw działających na rzecz ekologii oraz bardzo prestiżowe wyróżnienie za innowacyjne i ekologicznie efektywne rozwiązania na rzecz ochrony środowiska.

Wręczenie nagród miało miejsce podczas uroczystej gali w dniu 15 listopada 2011 r. w Teatrze Capitol w Warszawie.

Dyplom i statuetkę Lidera Polskiej Ekologii z rąk Ministra Janusza Zaleskiego i Wandy Jarosz – Sekretarza Rady Programowej odebrał Prezes Zarządu Hervé Martel i Dyrektor ds. Sprzedaży i Marketingu Karina Szafranek-Braś.

Gratulujemy!

Pasja życia i działania

W połowie listopada Klub Osiedlowy „Helikon” gościł 150-osobową reprezentację seniorów, zrzeszonych w klubach osiedlowych Pałacu Kultury Zagłębia. Uroczystość rozpoczęto ognistym czardaszem, a później było już tylko... lepiej. Artystyczne prezentacje, humoreski z puentą dla ... dorosłych, zaważające kapelusze pań i panów, pończoszki z falbankami i dużo rubasznego humoru, złożyły się na wyśmienitą zabawę. Impreza dzięki życzliwości

sponsorów, ale przede wszystkim dzięki samym bohaterom tego wieczoru, ich nieograniczonej konwenansami swobodzie i prawdziwej radości życia, gdy już wszystko można i wszystko pasuje, wpisała się do wydarzeń miesiąca listopada.

Clou uroczystości stanowiło ogłoszenie wyników konkursu wspomnianego „Dąbrowa Górnicza – retrospekcja” zorganizowanego w ramach 95-lecia nadania praw miejskich Dąbrowie Górniczej. Laureata-

mi konkursu w kategorii prac indywidualnych zostali: Danuta Dudek – 1 miejsce (Klub Seniora „Zodiak”), 2 miejsce – Stanisława Kwiecień (Klub Seniora „Pięterko”), i 3 miejsce – Ryszard Strąk (Klub Seniora „Relaks”). W kategorii prac zbiorowych: 1 miejsce zajęli seniorzy z Chóru „Zorza” („Helikon”), 2 miejsce przypadło autorom z Klubu „Senior”.

Łącznie, w konkursie wzięło udział 30 osób.

Wyróżnienia dla małżonków

Pary z Dąbrowy Górniczej otrzymały medale za długotrwałe pożycie małżeńskie. Wyróżnienia przyznał małżonkom prezydent RP Bronisław Komorowski. Gratulacje jubileuszowym parom złożył prezydent Dąbrowy Górniczej Zbigniew Podraza. Do jubileuszowych serdeczności dołącza się także redakcja „Przeglądu Dąbrowskiego”. Wyróżnionym parom składamy gorące życzenia zdrowia, radości i spełnienia wszystkich marzeń. Obok zamieszczamy pamiątkowe zdjęcia z uroczystości wręczenia wyróżnień. Te niecodzienne spotkania odbyły się w Urzędzie Stanu Cywilnego.

*Choć 50 lat
małżeństwa
już za nami,
to nie szkodzi!
My jesteśmy wciąż
ci sami!*

*To nic, że nie pójdziemy
już w góry
z plecakiem,
nie będziemy spać
w namiocie ni pływać
kajakiem*

*My się nie poddamy!
krzepko się trzymamy
i na 60-lecie
znowu się spotkamy.*

*(wiersz Marii Zegarek
z Dąbrowy Górniczej)*

Foto:
Olgierd Górny



I tura godz. 10: 00 – 13 par: Janina i Kazimierz Zawodny, Marianna i Bogusław Skóra, Alicja i Antoni Grzanka, Anna i Jan Maj, Czesława i Andrzej Bubak, Wiesława i Ryszard Zajacowie, Irena i Jerzy Bańka, Alicja i Ryszard Muszyński, Irena i Jan Trzcina, Jadwiga i Andrzej Kawczyński, Janina i Jan Dyckowski, Helena i Aleksander Omeliańczyk, Elżbieta i Wacław Krężel, **II tura godz. 11: 00 – 11 par:** Róża i Tadeusz Smagała, Zofia i Józef Chmiest, Maria i Józef Woźniak, Wanda i Michał Miciński (nieobecni), Helena i Julian Garczarczyk, Janina i Marian Bizan, Regina i Jerzy Karos, Wiesława i Lucjan Brodziński (nieobecni), Hanna i Robert Moczulscy (nieobecni), Zyta i Marian Wiśniewski, Alfreda i Stefan Marzec, Janina i Edward Kawczyński, Eryka i Jerzy Jankowski, Jadwiga i Andrzej Wilk, **III tura godz. 12: 00 – 9 par:** Wiesława i Franciszek Olas (nieobecni), Elżbieta i Marian Prokop (nieobecni), Magdalena i Tadeusz Flak (nieobecni), Maria i Henryk Fajkierz, Jadwiga i Marian Krawiec, Krystyna i Kazimierz Cieślík, Anna i Czesław Hoffman, Alina i Mariusz Mołęda, Elżbieta i Adrian Jasiak (nieobecni), Krystyna i Zdzisław Lorens, Regina i Henryk Piaseccy, Joanna i Jan Łopata, Irena i Jan Kapiński, **IV tura godz. 13: 00 12 par:** Donata i Marian Jakóbczyk, Krystyna i Wacław Głowaccy, Stanisława i Józef Janusz, Danuta i Krzysztof Dziega, Henryka i Stanisław Pudo, Romualda i Tadeusz Zawodniak, Krystyna i Kazimierz Półtorak (nieobecni), Zdzisława i Stefan Świercz 60-lecie, Zofia i Marian Pokrywa 60-lecie (nieobecni), Janina i Stanisław Segieta 60-lecie, Janina i Bolesław Pacocha 60-lecie, Eufemia i Marian Piputa 60-lecie, Renata i Henryk Dziadczyk 60-lecie, Janina i Michał Mikołajczyk 60-lecie.

Obowiązki właścicieli pojazdów

► Zbycie to nie to samo co wyrejestrowanie pojazdu.

Wydział Komunikacji i Drogownictwa Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przypomina właścicielom pojazdów o obowiązku dopełnienia formalności związanych ze zbyciem pojazdu. Każdorazowo, w przypadku przeniesienia własności, a więc sprzedaży, darowizny, zamianie, dziedziczeniu itp. właściciel bądź w przypadku współwłasności właściciele są zobowiązani zawiadomić w terminie nieprzekraczającym 30 dni starostę o fakcie zbycia pojazdu. Zawiadomienie takie można złożyć niezależnie od tego, czy nowy właściciel pojazd zarejestrował czy też nie.

Do wniosku o przyjęcie zgłoszenia pojazdu (druk nr 15, karta informacyjna WKD-28/12, który można pobrać na stronie www.bip.dabrowa-gornicza.pl lub Biurze Obsługi Interesanta (BOI) stanowisko A) należy dołączyć kopię

dokumentu na podstawie którego nastąpiło zbycie. Za przyjęcie zawiadomienia o zbyciu pojazdu urząd nie pobiera żadnych opłat.

Formalności załatwia osobiście dotychczasowy właściciel lub właściciele, ewentualnie na podstawie pełnomocnictw tzw. osoby trzecie. Istnieje również możliwość zawiadomienia organu rejestrującego o zbyciu pojazdu drogą korespondencyjną lub on-line. W tym przypadku wniosek podpisuje właściciel, a w przypadku współwłasności wszystkie osoby, do których pojazd należał.

Dotychczasowy właściciel zobowiązany jest również zawiadomić w terminie 30 dni zakład ubezpieczeń o fakcie zbycia i o danych osobowych nabywcy.

Dodatkowo przedsiębiorcy, którzy wykonują przewozy drogowe zobowiązani są w terminie 14 dni zawiadomić organ wydający zaświadczenie lub licencję o fakcie zbycia.

Obowiązek wyrejestrowania pojazdu

► Zasadniczą cechą, która rozróżnia wyrejestrowanie pojazdu od zgłoszenia faktu jego zbycia jest decyzja administracyjna, którą musi wydać organ rejestrujący /urząd – wydział komunikacji i drogownictwa/. Czynność ta związana jest z opłatą w wysokości 10zł.

Wniosek o wyrejestrowanie pojazdu należy złożyć w przypadku demontażu pojazdu lub przyjęcia niekompletnego pojazdu, kradzieży, wywozu pojazdu z kraju z jego jednoczesnym zbyciem za granicę lub zarejestrowaniem za granicą; udokumentowania trwałej i zupełnej utraty pojazdu bez zmiany właściciela.

Spełnienie formalności związanych z wyrejestrowaniem pojazdu odbywa

się na tych samych zasadach jak w przypadku zgłoszenia jego zbycia. Właściciel pojazdu zobowiązany jest złożyć wniosek o wyrejestrowanie pojazdu w terminie 30 dni od zaistnienia którejkolwiek z przesłanek stanowiących podstawę do wyrejestrowania pojazdu oraz dołączyć wymagane prawem dokumenty np. zaświadczenie o demontażu lub o przyjęciu niekompletnego pojazdu itp. Szczegółowe informacje związane z wyrejestrowaniem pojazdu zawarte są w karcie informacyjnej WKD-10/12. (Wniosek – druk 15, karta informacyjna WKD-10/12 do pobrania na stronie www.bip.dabrowa-gornicza.pl lub na stanowisku A BOI)

Pomaga i walczy z barierami dla niepełnosprawnych

► Barbara Tometczak, społeczny koordynator ds. osób niepełnosprawnych pełni swoją funkcję od dwóch miesięcy. W każdy wtorek tygodnia w godzinach od 10.00 do 12.00 można ją zastać w siedzibie Urzędu Miejskiego /ul. Graniczna 21, pokój nr 225, drugie piętro/ oraz w każdy czwartek w godzinach

od 15.00 do 17.00 w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, pokój nr 19 na drugim piętrze.

Osoby zainteresowane mogą liczyć na porady i pomoc w rozwiązywaniu problemów po wcześniejszym, telefonicznym umówieniu spotkania – tel. 506 857 675.

Konkursy świąteczne

► Po raz kolejny zapraszamy do uczestnictwa w konkursie na Najładniejszą Bożonarodzeniową Dekorację Posesji oraz na Najładniejszy Bożonarodzeniowy Wystrój Balkonu w Dąbrowie Górniczej w 2012 roku.

Zaproszenie kierujemy do właścicieli nieruchomości, na której znajduje się dom jednorodzinny lub osób, które posiadają lokal mieszkalny w budynkach wielorodzinnych. Każdy, kto chce wziąć udział w konkursie powinien do 5 stycznia 2012 roku dostarczyć do Urzędu Miejskiego wypełnioną kartę zgłoszenia.

Karty dostępne są w holu Urzędu Miejskiego w Punkcie Informacyjnym w godz. od 7.30 do 15.30 oraz na stronie internetowej www.dabrowa-gornicza.pl

– tu również umieszczono regulamin konkursu.

Jak informują pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej konkurs ma na celu rozbudzić pomysłowość mieszkańców i zachęcić do wprowadzania nowatorskich rozwiązań dekoracyjnych, które wpłyną na pozytywny wygląd i estetykę gminy. Zgłoszone do konkursu posesje i balkony zostaną ocenione przez komisję konkursową w dniach od 9 do 13 stycznia 2012r. Komisja punktować będzie wystrój świąteczny w obrębie całej posesji, iluminacje świąteczne rozświetlające ogród i oplatające elewacje budynku. Ocenie poddane będą nawiązanie do tradycji świątecznej – noworocznej, walory estetyczne, oryginalność dekoracji i pomysł

na ozdobienie posesji oraz harmonię z otoczeniem.

Laureaci otrzymają nagrody pieniężne: za I miejsce – 3000 złotych, za II miejsce 2000 złotych. Zdobywca III miejsca otrzyma 1000 złotych.

Podczas wizytacji balkonów komisja zwróci uwagę na staranność wykonania, iluminacje świąteczne rozświetlające balkon, innowacyjność dekoracji i pomysł na ozdobienie balkonu, nawiązanie do tradycji świątecznej – noworocznej oraz walory estetyczne. Laureaci konkursu na Najładniejszy Bożonarodzeniowy Wystrój Balkonu otrzymają za I miejsce – 1 500 złotych, za II miejsce – 1 000 złotych oraz za III miejsce – 500 złotych.

Zapraszamy do udziału w konkursie i życzymy powodzenia!

Czas na dotacje

► Prezydent Miasta ogłosił kolejne konkursy na dotację dla organizacji pozarządowych na realizację zadań w 2012 r. w obszarach: sportu, rekreacji i turystyki; oświaty i wychowania; zdrowia; ratownictwa medycznego, strzelectwa i krótkofalarstwa; ekologii. Termin składania ofert upływa 28 grudnia.

Informację o konkursach oraz pełne ogłoszenia można znaleźć na stronie www.ngo.dabrowa-gornicza.pl

Tam też znajduje się wzór oferty, na której należy złożyć projekty. Przekładając projekt na wzór oferty (wniosku) war-

to zwrócić uwagę na kartę oceny. Na jej podstawie bowiem komisje konkursowe, wybiorą najlepsze, które będą dotowane. Aby sprostać wymogom konkursu i dobrze przygotować ofertę, koniecznie należy przeczytać ogłoszenie oraz zasady przyznawania i rozliczania dotacji, które zostały określone Zarządzeniem Prezydenta Miasta nr 711.2011 z 1 grudnia br.

Przypomnijmy, aby projekt brany był pod uwagę musi wpłynąć w odpowiednim czasie oraz uzyskać 60 na 100 punktów. Trzeba, przy tym pamiętać,

iż komisja może przyznać dotację nie niższą niż 50 % wnioskowanej przez organizację kwoty. Oznacza, to iż nie wolno przeszacowywać budżetów i brać pod uwagę jakiej wysokości środki przeznaczone na dane zadanie.

– Z pomysłem na projekt – radzi Piotr Drygała, kierownik biura organizacji pozarządowych dąbrowskiego UM – i w celu sprawdzenia poprawności wypełnionego wniosku warto zająć do dąbrowskiego Inkubatora Społecznej Przedsiębiorczości i skorzystać z doradztwa jego specjalistów.

Decyzje podatkowe przyniesie goniec

► Od 16 stycznia do 15 marca, podobnie jak to miało miejsce w latach ubiegłych, osoby fizyczne otrzymają decyzje w sprawie podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego na 2012 rok za pośrednictwem pracowników urzędu miejskiego.

Akcja doręczania decyzji podatkowych na terenie Dąbrowy Górniczej będzie się odbywać:

- bezpośrednio do miejsca zamieszkania podatników,
- od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 17.00,
- poprzez doręczycieli posiadających imienne upoważnienia Prezy-

denta Miasta Dąbrowy Górniczej (do weryfikacji z dowodem tożsamości).

Jak wyjaśnia Krystyna Soliło, naczelnik wydziału wymiaru, ewidencji i egzekucji podatków nie musimy się martwić, jeżeli decyzja podatkowa trafi do nas zbyt późno. W przypadku, gdy nie zostanie doręczona co najmniej na 14 dni przed terminem płatności I raty podatku (tj. na 14 dni przed 15 marca 2012 roku) – nowy termin płatności tej raty automatycznie określony zostanie jako 14 dni od faktycznego dnia doręczenia decyzji podatkowej – zgodnie z zasadą określoną w art. 47 § 1 i § 2 ustawy

Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005r. Nr 8, poz. 60 ze zm.).

Nowa forma doręczania decyzji podatkowych przez urząd pozwala zaoszczędzić sporą sumę publicznych pieniędzy. W ciągu ostatnich czterech lat prawie 0,5 mln złotych. W ubiegłym roku było rekordowo – prawie 200 tys. złotych. W 2010 roku w kasie miejskiej zostało 130 tys. złotych, w 2009 roku oszczędzono 100 tys. złotych a w 2008 roku 73 tys. zł. Przez dwa miesiące gońcy rozniosą prawie 48 tys. listów z decyzjami.

oprac. AZ

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Szczegóły:

www.biblioteka-dg.pl

tel.(32) 639 03 34

Sold

e-mail: reklama@biblioteka-dg.pl

V Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego

MARENGO 2011

zdjęcia: Olgierd Górny

Całą sobotę, 10 grudnia, dąbrowska hala Centrum rozbrzmiewała dźwiękami tanecznej muzyki. Przez parkiet przewinęło się ponad 200 par tanecznych z całej Polski. Wszystko to działo się za sprawą V Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza. Jak przystało na mały jubileusz, pobite zostały aż dwa rekordy. Pierwszy rekord pobili uczestnicy turnieju, stając tak licznie do rywalizacji. Drugi należał do dąbrowskiej publiczności, która szczerze wypełniła trybuny hali, by oglądać tańczące pary. A było co oglądać. Wirujące po parkiecie, w rytm walców, tanga, quikstepa czy slowfoxa pary, wzbudzały nieklamany zachwyt. Niejedna niewiasta zazdrościła tancerkom eleganckich kreacji, których ceny oscylowały w okolicy kilku tysięcy złotych. Panowie zaś zawistnym okiem zerkali na odzianych we fraki, dystyngowanych tancerzy. Zdecydowanie odwrotnie miała się sytuacja przy

tw. „lacinie”, czyli tańcach latynoamerykańskich. Przy gorących rytmach latino, tancerze przechodzili samych siebie w ilości prezentowanych figur a nie rzadko wręcz gimnastycznych akrobacjach. Pary startowały w kilku klasach tanecznych, od najniższej „E” aż do klasy „A” i były oceniane w dwóch stylach. W stylu standardowym każda para musiała się zaprezentować w walcu angielskim, tangu, walcu wiedeńskim, slowfoxie i quikstepie. Natomiast styl latino to: samba, cha-cha, passo doble, rumba i jive. Po wstępnych eliminacjach, do finału sędziowie zakwalifikowali po 6 par w każdej klasie.

Nad organizacją turnieju pracowała Szkoła Tańca Marengo, która jest pomysłodawcą imprezy, oraz Centrum Sportu i Rekreacji, które współorganizuje turniej już po raz trzeci. Stronę techniczną, w postaci nagłośnienia i oświetlenia parkietu, zapewnił w ramach stałej współpracy, Pałac Kultury Zagłębia.

(olg)



Honorowy Obywatel Kalaga

Nadanie tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Dąbrowa Górnicza” Kazimierzowi Kaladze stało się jednym z głównych punktów obchodów tegorocznego Święta Niepodległości. Uroczystość odbyła się w Bazylice Matki Boskiej Anielskiej w obecności władz miasta, zaproszonych gości i mieszkańców Dąbrowy Górniczej. Tytuł Honorowego Obywatela Miasta otrzymał podharcistrz, pedagog i społecznik. Znany powszechnie zarówno młodszemu pokoleniu, jak i starszym dąbrowianom.

Kazimierz Kalaga to doświadczony pedagog, który przez ponad 40 lat nauczał matematyki. Dąbrowianin, dziś już honorowy, to także wielki społecznik pielęgnujący tradycje niepodległościowe i historyczne.

– Na dzień dzisiejszy to największy społecznik Dąbrowy Górniczej – mówi Zbigniew Podraza, prezydent miasta.

– Kazimierz Kalaga jest motorem napędowym, który co roku przypomina nam jak ważne jest, aby mieszkańcy włączali się w obchody świąt niepodległościowych – podkreśla pełnomocnik prezydenta miasta, Marcin Bazylak.

Miejskie obchody Święta Niepodległości Kazimierz Kalaga zainicjował 18 lat temu. Do dziś jest jednym z jego głównych organizatorów. Od lat aktywnie propaguje wśród mieszkańców miasta i regionu historię Dąbrowy Górniczej i Polski. Cały swój czas poświęca organizowaniu uroczystości świąt państwowych. Swą misję pielęgnowania postaw historycznych i oca-

lania od zapomnienia kontynuuje także podczas kwartalnych spotkań z uczniami dąbrowskich szkół. Pod hasłem „Przekażmy Młodzieży” organizuje tematyczne spotkania patriotyczno-historyczne. Podharcistrz Kazimierz Kalaga jest także autorem licznych publikacji, w których skupia się głównie na historii miasta i ludzi związanych z Dąbrową i Zagłębiem.

Za swą działalność otrzymał wiele nagród, wyróżnień i odznak. W 2009 roku został laureatem przyznawanego przez nasze miasto wyróżnienia „Złoty Laur im. Adama Piwowara”. **az**

PRZYPOMNIJMY, HONOROWYMI OBYWATELAMI MIASTA SĄ:

- Zenon Chmielewski (rok nadania 1990),
- prof. Antoni Pilarz (1991),
- prof. Edward Ciuk (1991)
- prof. doktor hab. medycyny doktor Kazimierz Imieliński (1995)
- Zbigniew Henryk Meres (2001)
- Wincenty Bernasik (2005)
- Michał Spisak (2010)



tot. Olgierd Górny

Krąg „Czuwaj” zaprasza

Zaprasza się byłą kadrę instruktorów ZHP do wstąpienia w szeregi Kręgu „Czuwaj”, zawiązanego latem br. „Nieczynni” instruktorzy dąbrowskiego hufca ZHP we wrześniu br. spotkali się w ośrodku obozowym w Janowie. Na zbiórkę przyjechali również członkowie kręgu instruktorskiego „Jurorazy” oraz przedstawiciele dąbrowskiego hufca. Podczas spotkania powołano Krąg Instruktorski działający w ramach funkcjonującego w województwie śląskim Stowarzyszenia Harcerskiego „Czuwaj”. Jego przewodniczącym został Kazimierz Marek Kański. Krąg sta-

wia sobie za cel m. in.: kultywowanie 100-letniej tradycji ZHP w Dąbrowie Górniczej, podtrzymywanie przyjaźni w środowiskach harcerskich, organizowanie spotkań ludzi związanych z harcerstwem, wspieranie organizacji harcerskich i współpracę z innymi stowarzyszeniami. W części mniej oficjalnej, drużna Maryla Oraczewska zwyciężyła w zawodach strzeleckich o puchar komendanta dąbrowskiego hufca. Nie mogło obejść się także bez wspomnień przy tradycyjnym ognisku. Telefon Komendy Hufca (czynny w godzinach popołudniowych) – 32/262 39 51.



tot. arc.

Harcerskie spotkanie w Janowie

Jubileusz łowiecki

Jeżeli czterdzieści lat mija jak jeden dzień, to osiemdziesiąt lat? Tak pytaliśmy przed jubileuszem, bo w trakcie przygotowań czas mijał za szybko. A tu jeszcze kapliczka, podłaczyc wodę w kwaterze, oprawić obraz, zaproszenia, sala, kucharz, muzyka

Nadszedł 12 listopada, dzień dla nas wyjątkowy. Koło Łowieckiemu „Dąbrowa” w Dąbrowie Górniczej stuknęło 80 lat od chwili, gdy został podpisany statut Dąbrowskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa. Ten szczególny dla nas dzień rozpoczął się mszą świętą w kościele parafialnym w Łosniu – dzielnicy Dąbrowy Górniczej, sercu naszego łowiska. A msza ta była wyjątkowa. Całą oprawę muzyczną zapewnił zespół reprezentacyjny PZŁ Okręg w Katowicach. Podczas ofiarowania, oprócz darów z naszych pól, został przekazany obraz pędzla Michała Nowakowskiego, myśliwego naszego Koła, „Widzenie świętego Huberta”, który poświęcony zawisł w bocznej nawie kościoła.

Po mszy pod przewodnictwem sztandaru Koła, przemaszerowaliśmy wszyscy pod kwaterę, by ją oficjalnie otworzyć, lecz przede wszystkim odsłonić oraz poświęcić kapliczkę ofiarowaną świętemu Hubertowi.

Po tym udaliśmy się na salę, gdzie rozpoczęła się część oficjalna. Wszyst-



tot. Olgierd Górny

kich przybyłych – prezesa ORŁ w Katowicach Jana Suchorończaka, łowczego okręgowego Jerzego Żagiella, nadleśniczego Nadleśnictwa Siewierz Kazimierza Szydło, prezydenta miasta Dąbrowa Górnicza Zbigniewa Podrazę oraz nasze drogie współmałżonki i przyjaciół Koła – przywitał łowczy Arkadiusz Głąb. Na ręce przewodniczącego Zarządu Kazimierza Byjosia kolejno przybyli goście składali życzenia i pamiątkowe listy. Kolega Jan Suchorończak odznaczył Koło Złotym Medalem Za Zasługi dla Województwa Śląskiego oraz odznaczył wyróżniających się myśliwych. Przy tak wspaniałej okazji wszyscy myśliwi odnowili ślubowanie myśliwskie. Kolega Kazimierz By-

joś wręczył gościom pamiątkowe kordelasy z jubileuszową dedykacją. Takimi samymi kordelasami zostali obdarowani członkowie naszego Koła, a wszyscy inni zostali obdarowani pamiątkowymi pucharami i znaczkami.

Gdy wyczerpał się scenariusz części oficjalnej, kelnerzy wnieśli w wazach dymiący parą rosół z bażantów, nie zabrakło również okolicznościowego tortu i pieczonych dzików z kapustą. A przy muzyce na żywo i utworach „Zubrosi” bawiliśmy się do późnej nocy, planując kolejny jubileusz.

A jak mija osiemdziesiąt lat? Jak dwa dni.

Wszystko to 12 listopada 2011 spisał Arkadiusz Głąb.

Wyścigi psich zaprzęgów w Błędowie

Koniec roku to czas podsumowań i refleksji, ale także planów na kolejne dwanaście miesięcy. Pomysłów na wypełnienie kalendarza ciekawymi propozycjami nie brakuje Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Górniczej.



fol. arc.

Wspólnie z Klubem Sportu i Przygód ZORZA zapraszają w dniach 14-15 stycznia do Bazy Biwakowo-Campingowo-Rekreacyjnej w Błędowie. Organizatorzy stwarzają niepowtarzalną możliwość uczestnictwa w emocjonujących, Otwartych Mistrzostwach Ziemi Śląsko-Dąbrowskiej pn. Wyścigi Psich Zaprzęgów. W imprezie mogą wziąć udział zawodnicy, którzy ukończyli 16 lat. Od osób niepełnoletnich wymagana jest zgoda prawnego opiekuna. Ze względu na limit zgłoszeń nie warto zwlekać z podjęciem decyzji o uczestnictwie w imprezie. Opłaty w wysokości 100 zł należy wnieść do 6 stycznia 2012r. Cena zawiera posiłki regeneracyjne oraz kolację na wieczorne maszera. Rywali-

zacja została podzielona na poszczególne etapy. Pierwszy i drugi z odcinkiem nocnym odbędzie się w sobotę. Na ostatnią część oraz wręczenie nagród zapraszamy w niedzielę. Trasa wyścigu jest zróżnicowana pod względem krajoznawczym i przy pokrywie śnieżnej wynosi 30 km (I oraz III etap), a druga część 10 km. Jeśli warunki atmosferyczne nie pozwolą na rozegranie wyścigu na saniach, zawody odbędą się na wózkach, a trasa ulegnie skróceniu. Bez względu na pogodę atmosfera z pewnością będzie gorąca, a energetyczny doping publiczności zmotywuje do walki niejednego zawodnika. Więcej informacji na stronach: www.csir.pl oraz www.ksip-zorza.yoyo.pl (A. Król)

Sukces w Sieradzu

Kolejny sukces rocznika 99. Drużyna prowadzona przez Marzenę Rudolf zdobyła Puchar Prezydenta Miasta Sieradza, wygrywając XVI Mikołajkowy Turniej Koszykówki, który odbył się w dniach od 9 do 11 grudnia 2011r.



fol. arc.

Dąbrowski MKS coraz odważniej stawia na młodzież. Skład drużyny seniorskiej poza kilkoma doświadczonymi graczami to również zawodnicy grup młodzieżowych. Dla władz klubu jest to jeden z fundamentów jego funkcjonowania.

W klubie trenują koszykarze wszystkich kategorii młodzieżowej i dziecięcej koszykówki, odnosząc wiele sukcesów na arenie krajowej.

Impulsem do podzielenia się tą informacją był kolejny sukces rocznika 99. Drużyna prowadzona przez Marzenę Rudolf zdobyła Puchar Prezydenta Miasta Sieradza, wygrywając XVI Mikołajkowy Turniej Koszykówki, który odbył się w dniach od 9 do 11 grudnia 2011.

Chłopcy nie mieli sobie równych i nie dali szans rywalom. Grali szybko, zdecydowanie i z determinacją, co w połączeniu z niezłą skutecznością tworzyło piękne widowisko.

MKS Dąbrowa Górnicza wygrał wszystkie pięć meczów, osiągając niejednokrotnie

100-punktową przewagę podczas konfrontacji, ze swoimi rówieśnikami.

Poza drużynowym sukcesem młodzieży koszykarze MKS-u zdobyli wiele nagród indywidualnych. Spośród naszej drużyny wyróżniony został najlepszy zawodnik turnieju tzw. MVP Olivier Gordon, najlepszym strzelcem został Adam Szkriba, a zwycięzcą konkursu rzutów osobistych Daniel Włosowicz.

Marzena Rudolf, trenerka zespołu za postawę na boisku wyróżniła Adama Niesporę, podkreślając jednocześnie, że autorem sukcesu jest cała drużyna.

Na „domowym podwórku”, w rozgrywkach ligowych Śląskiego Związku Koszykówki, drużyna też utrzymuje świetną passę i na półmetku rundy zasadniczej nie ma na swoim koncie żadnej przegranej.

– Warunkiem osiągnięcia takich wyników sportowych jest ciężka i systematyczna praca – podkreśliła trener. Młodzi koszykarze trenują cztery razy w tygodniu, a w piątki rozgrywają mecze.

Zespół zawsze staje na wysokości zadania bez względu na jego charakter. W niedzielę 4 grudnia 2011r. nasza drużyna wzięła udział w imprezie charytatywnej pod nazwą „Graj i pomagaj”, która odbyła się w dąbrowskiej hali widowiskowo-sportowej.

Chłopcy zaprezentowali podstawy koszykówki licznie zgromadzonej publiczności i uczestnikom imprezy.

Sporą niespodziankę maluchom sprawili także seniorzy MKS Dąbrowa Górnicza, zapraszając ich do swego konkursu – każdy z dzieciaków, któremu udało się wybić piłkę kołującemu koszykarzowi, mógł zatrzymać ją dla siebie. Piłki opatrzone były autografami całej drużyny MKS.

Byle tak dalej. Do boju MKS...

REKLAMA

BANK PEKAO SA
UniCredit Group

JESIENNA OFERTA POŻYCZKI

- masz dość wysokich rat?
- potrzebujesz dodatkowej gotówki?
- zmniejszymy Twoje raty i wydłużymy okres spłaty przez co uzyskasz nowe środki i niższą ratę miesięczną

Przykładowe raty pożyczki na kwotę

10.000 zł	rata już od 256,43 zł
20.000 zł	rata już od 512,87 zł
30.000 zł	rata już od 769,30 zł

SPRAWDŹ NAS ZAPRASZAMY

Zapraszamy do naszych oddziałów gdzie uzyskasz szczegółowe informacje: **DĄBROWA GÓRNICZA**

UL. PIŁSUDSKIEGO 90 tel. 32 792 70 96
UL. 3 MAJA 11, tel. 32 295 62 04
UL. KOŚCIUSZKI 7A, tel. 32 262 90 20

Radosny świat Centrum Edukacyjne dla Dzieci i Dorosłych

klub fitness aerobic pilates zumba body ball BPU	zajęcia edukacyjne sztuki walki taniec współczesny szachy balet nauczanie gry na instrumencie zajęcia rytmiczno-wokalne	szkółka językowa angielski francuski niemiecki kursy przygotowujące do matury kursy dla dzieci i młodzieży konwersacje zajęcia indywidualne business english ORGANIZUJEMY NIEZAPOMNIANE IMPREZY URODZINOWE I OKAZJONOWE DŁA DZIECI
--	--	---

Radosny świat
ul. Kasprzaka 70
41-303 Dąbrowa Górnicza
(budynki HUTNARSKI)
tel. 32 260 43 69

Zapraszamy na:
RADOSNE CZWARTKI
warsztaty, spektakle, projekcje bajek
oraz niezapomniane imprezy dla Dzieci

WWW.SZKOLA.RADOSNAEDUKACJA.EU

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

SZCZEGÓŁY:

tel. (32) 639 03 34

www.biblioteka-dg.pl

ogłoszenia drobne

Oferuję lokal mieszkalny do wynajęcia

tel. 77 431 03 48
602 241 930

Dąbrowianie w czołówce

Dąbrowscy koszykarze w niedzielę, 18 grudnia, zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Po zwycięstwie nad Zniczem Pruszków, do gier rewanżowych przystąpią z trzeciej pozycji.

Pokonując pruszkowian w dobrym stylu i bez większego trudu, podopieczni Wojciecha Wiecezorka zdobyli dwa punkty, które umocniły ich na trzecim miejscu w tabeli.

Pierwszoligowcy w środę rozpoczynają rundę rewanżową. Dąbrowianie najpierw podejmą SIDEn Toruń. Na początku października, w meczu pierwszej serii spotkań górą byli torunianie. Najbliższy mecz w hali „Centrum” będzie okazją dla MKS-u, by zakończyć go w roli triumfatorów. Koszykarze z grodu Kopernika, mimo że rozgrywają debiutancki sezon na parkietach pierwszej ligi, ujawnili swoje aspiracje do wysokich lokat. Aktualnie zajmują czwarte miejsce, a to zwiastuje zacięte i widowiskowe starcie. Początek 21 grudnia o godz. 18.

15. kolejka I ligi koszykówki mężczyzn

MKS Dąbrowa Górnicza – Znicz Basket Pruszków 86: 62 (23:15, 21:16, 19:17, 23:14)



foto: Olgierd Górny



foto: Olgierd Górny

Tauron na kolanach



foto: Olgierd Górny

Zawodniczką z Mielca nie mogły uwierzyć w to, co się stało w Dąbrowie Górniczej. Zespół Stali, skazany na „pożarcie” przez drużynę z czołówki tabeli, wygrał wyjazdowe spotkanie. W szoku byli również kibice dąbrowskiej drużyny, której nie wychodziło nic, ani bloki ani ataki, ani przyjęcia. Wynik 3:1 dla przyjezdnych mówi sam za siebie.

Nowy Orlik

W połowie grudnia nastąpiło uroczyste otwarcie kolejnego, piątego Orlika w Dąbrowie Górniczej. Kompleks boisk powstał przy Szkole Podstawowej nr 20, przy ul. Adamieckiego.

– Otwierany dziś kompleks boisk sportowych na pewno poprawi aktywność ruchową, zdrowy styl życia i zasady szlachetnej rywalizacji. Stworzy okazję do poznania smaku walki, smaku zwycięstwa i pokonania goryczy porażki. Nauczy tolerancji wobec innych i wobec własnych słabości. Pozwoli wreszcie czerpać wszelką radość z codziennych zajęć i przyjemność z uprawiania sportu. Cieszymy się, że nasze boiska będą służyły również mieszkańcom pobliskich osiedli, gdyż stwarza nam to doskonałą okazję do tworzenia integracyjnych spotkań o charakterze sportowym, kulturalnym i rozrywkowym. Wierzę, że kolejny dąbrowski Orlik będzie służył nam długo i wychowa prawdziwe sportowe talenty – mówiła podczas otwarcia Renata Witas-Osuzek, dyrektor placówki.

Standardowo nowy Orlik składa się m.in. z boiska do piłki nożnej, wielo-

funkcyjnego boiska do siatkówki i koszykówki, szatni z zapleczem sanitarnym oraz dwóch trybun i masztów oświetleniowych. Na co dzień wykorzystywany będzie przez uczniów podstawówki, popołudniami i w weekendy udostępniony zostanie mieszkańcom.

Wcześniej Orliki powstały na Manhattanie i Broadwayu oraz w Żąbkowicach i przy SP nr 12 na osiedlu Kaspraka. Te dwa ostatnie powstały, mimo że miasto nie otrzymało na nie dofinansowania. Kompleks sportowy przy SP 20 kosztował prawie 1,4 mln zł.

Dąbrowa Górnicza od wielu lat modernizuje kompleksy sportowe przy wielu szkołach. W sumie na 14 takich obiektów (razem z Orlikami) wydała do tej pory aż 23 mln zł. W chwili obecnej modernizowany jest budynek Zespołu Szkół nr 7 na Mydlicach, przy nim też powstaną nowoczesne i ogólnodostępne boiska.

Żeglarski Mount Everest zdobyty

Jest takie miejsce na Ziemi, nazywane przez żeglarzy „końcem świata”, a opłynięcie go jest dla żeglarzy czymś w rodzaju żeglarskiego Mount Everestu.

Wraz z jego sukcesem proporzec klubowy oraz flaga Dąbrowy Górniczej załapały na zimnych wodach u styku dwóch oceanów.

Ewa Grazda

Oczywiście mowa o przylądku Horn w Ameryce Południowej. 9 grudnia o godzinie 9: 48 Adam Kozak z Klubu Sportów Wodnych „Hutnik” z siedzibą nad Pogorą I wraz z załogą jachtu „Anna F” zdobył „szczyt”. Dokonał tego niezwykłego wyczynu, okrążając nieprzejdany przylądek od strony zachodniej.

Do gratulacji żeglarskiej braci przylączyła się również redakcja PD, życzącym pomyślnych wiatrów w powrocie do macierzystego portu!

Podpis pod zdjęciem: 9 grudnia 2011r. o godzinie 9: 48 Adam Kozak z Klubu Sportów Wodnych „Hutnik” zdobył przylądek Horn.

W dniu 18.11.2011 roku w hotelu „ASTRA” odbył się bal charytatywny dedykowany rodzinom zastępczym z Dąbrowy Górniczej, organizowany wspólnie przez Stowarzyszenie IRBIS z Dąbrowy Górniczej, MOPS w Dąbrowie Górniczej i grupą wsparcia rodzin zastępczych przy MOPS. Wśród zaproszonych gości, którzy przyjęli zaproszenie organizatorów, byli m.in. członkowie Rady Miasta z Komisji Zdrowia, tj. Przewodnicząca Pani Iwona Kiernożycka, Pani Krystyna Chrobok i Pan Tomasz Osuszek, Zastępca Naczelnika Wydziału Zdrowia Pani Zdzisława Krygier oraz Dyrektor MOPS Pani Agata Róg i jej zastępczyni Pani Bożena Borowiec.

Bal otworzył Prezydent Dąbrowy Górniczej Pan Zbigniew Podraza, który też razem z Panią Agatą Róg wręczył dyplomy sponsorom dąbrowskich rodzin zastępczych i samego balu. Byli wśród nich m.in. Pan Sławomir Żmudka z Rady Osiedla Tucznawa, Dom Kultury Żąbkowice, Pan Marcin Bosek, Pani Małgorzata Śleszyńska, Pani Violetta Długosz, Pan Edward Bober oraz firma Paprocki i Brzozowski.

Podczas balu Stowarzyszenie IRBIS przeprowadziło (na podstawie stosownego zezwolenia Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza) zbiórke publiczną do puszek. Uzbierana kwota 2.215,00 złotych zostanie przeznaczona na zorganizowanie integracyjnej imprezy dla dzieci z rodzin zastępczych z terenu Dąbrowy Górniczej w 2012 roku.

Stowarzyszenie IRBIS (www.irbis.pietraga.info) z siedzibą w Dąbrowie Górniczej istnieje od 2006 roku. Celem działalności Stowarzyszenia jest pomoc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, a zwłaszcza niepełnosprawnym, seniorom i dzieciom z rodzin zastępczych i adopcyjnych oraz ich opiekunom. Od 2009 roku IRBIS współpracuje z MOPS w Dąbrowie Górniczej w obszarze rodzin zastępczych.

Informację przygotował: Jan Pietraga, Prezes IRBIS.



Sylwester 2011

Z **PLANETA fm** 98,1 FM

zagrają:

DJ Sean K
DJ Adam de Great
DJ Żelazny
DJ Tom Kiki

parking przy **NEMO** WODNY ŚWIAT

start **21:00**

więcej info.: www.palac.art.pl

Logos: Dąbrowa Górnica, Palac Kultury i Sztuki, PLANETA fm, NEMO

XX Finał WOŚP

8 stycznia 2012 roku w Dąbrowie Górniczej znów gra WOŚP! Jak na XX Finał przystoi – Gramy z pompą. Tym razem gramy dla wcześniaków i dla kobiet z cukrzycą w ciąży. Startujemy już o 10.00 – autokarami wolontariusze dotrą w najbardziej odległe dzielnice miasta.

P R O G R A M

Miejska Biblioteka Publiczna

15.00-18.00 Kabaret Damian Kubik, Kabaret Grzdyl, Kabaret DNO

scena – przed Miejską Biblioteką Publiczną

14: 30 – 14: 50 Shiro Room

15: 10 – 15: 25 zespół z V LO (Dąbrowa Górnicza)

15.45 – 16.20 KALOKAGATHIA

16.45 – 17.30 Old Wave

17: 45 – 18.30 Hi-HEAD Music

18.30 – 19.00 Loteria, aukcja etc ...

19: 15 – 19.55 Przemek Smolarski

20.00 światelko do nieba

dotatkowe atrakcje: sklepik pod aniołem z gadżetami miejskimi i pracami z dąbrowskiego plastyka, MOPT, PKZ, badanie poziomu cukru we krwi od 15.00 do 18.00

Wiesław Olszewski i Przyjaciele oraz Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej zapraszają także do Strzemieszyc

14.00 akordeonista Wiesław Porębski

14.30 zespół rockowo bluesowy ROCK ROUPE

15.00 zespół dziecięcy Klubu Bakcyl

15.30 konkurs z nagrodami

16.00 gra i śpiewa Julia Dzierżek

16.30 licytacja

17.00 gra i śpiewa zespół Duo Forte

17.40 konkurs z nagrodami

18.15 zespół Drama Patryk Hajdys

19.00 Gwiazda wieczoru Zespół Kruk

20.00 światelko do nieba i pokaz sztucznych ogni

20.15 losowanie nagród



Debeściak

XI Dąbrowska Ściema Kabaretowa

30.03.-01.04.
Hala Centrum

30.03. godz. 19:00 Kabaret Moralnego Niepokoju Kabaret DNO
w najnowszych programach

31.03. godz. 16:00 Konkurs: Kabarety SZARPANINA, ABELARD GIZA, KACPER RUCIŃSKI, KABARET MŁODYCH PANÓW, BURE MAŁPY, ŚWIERSZCZYCHRAŚCZCZ, CZWARTA FAŁA koncert niepodłanka

01.04. godz. 17:00 KONCERT LAUREATÓW Kabaret Hrabi

BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY

www.palac.art.pl

Sponsori: Dąbrowa Górnicza, Palac Kultury i Sztuki, Złoty Słowy, Bure Małpy, Świerzczychraścycz, Czarna Fala



GAWLIŃSKI ŻUREK BIELECKI

KABARET

NEO-NÓWKA

"THE SEJM"

24 luty 2012 godz. **20:00** Hala Centrum Dąbrowa Górnicza